

# Niezbędnik Dobrego Nauczyciela

Redakcja: prof. dr hab. Anna Izabela Brzezińska



## Seria II

Opieka i wychowanie w okresie dzieciństwa i dorastania

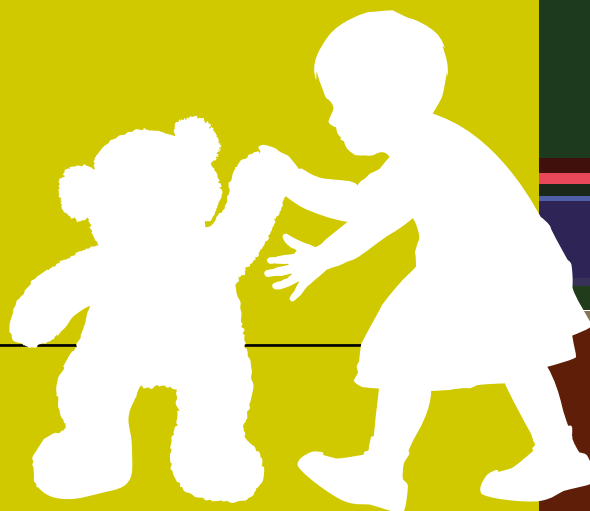
## TOM 1

Karolina Appelt, Monika Mielcarek

# Opieka i wychowanie

## Wczesne dzieciństwo

wiek: 0–2/3 lata



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**IBE**



*entuzjaści  
edukacji*

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



# Niezbędnik Dobrego Nauczyciela – seria II.

## Opieka i wychowanie w okresie dzieciństwa i dorastania

Tom	<b>1</b>	<b>2</b>	<b>3</b>
Faza rozwoju	Wczesne dzieciństwo	Wiek przedszkolny	Wczesny wiek szkolny
Wiek w latach	<b>0–2/3</b>	<b>2/3–5/6</b>	<b>5/6–8/9</b>
Miejsce	Dom/środowisko okołodomowe/ żłobek	Dom/środowisko okołodomowe/ przedszkole	Dom/szkoła podstawowa kl. I–III/ środowisko okołoszkolne
Obszary zadań / wyzwań rozwojowych	<ul style="list-style-type: none"> <li>uczenie się przyjmowania pokarmów stałych, kontrolowania ciała, osiągnięcie stabilności fizjologicznej</li> <li>formowanie się relacji przywiązania</li> <li>nabywanie zdolności do samoregulacji emocjonalnej</li> <li>uczenie się chodzenia, manipulowania i mówienia</li> <li>uczenie się różnic związanych z płcią i zasad zachowania</li> <li>formowanie się prostych pojęć dotyczących rzeczywistości</li> <li>rozwój języka – symboliczna funkcja języka i zabawa symboliczna</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>doskonalenie sprawności fizycznych</li> <li>fantazja, wyobraźnia i tworzenie</li> <li>odkrycie granicy fikcja – rzeczywistość</li> <li>uczenie się obcowania z rówieśnikami</li> <li>pojawienie się zabaw i gier grupowych łączących fantazję z kooperacją</li> <li>uczenie się rozróżniania dobra/zła oraz rozwijanie się sumienia i empatii</li> <li>identyfikacja z własną płcią</li> <li>odkrycie zasady stałości</li> <li>opanowanie umiejętności klasyfikacji i kombinatoryki</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>uczenie się odpowiedniej roli płciowej</li> <li>rozwijanie się podstawowych sprawności szkolnych – czytania, pisanie i liczenia</li> <li>rozwijanie się pojęć naturalnych, niezbędnych w codziennym życiu</li> <li>rozwijanie się sumienia, moralności, skali wartości</li> <li>osiąganie podstaw niezależności osobistej</li> <li>rodzi się samoświadomość i poczucie samoskuteczności</li> <li>rozwijanie się postaw wobec grup i instytucji</li> </ul>
Obszary opieki i wychowania	<ul style="list-style-type: none"> <li>dobra opieka nad małym dzieckiem wyrasta z trafnego rozpoznania jego potrzeb</li> <li>jeśli potrzeby dziecka są zaspokajane, to kontakt z opiekunem jest źródłem doświadczeń, dzięki którym zyskuje poczucie akceptacji i bezpieczeństwa, potrafi ufać innym oraz budować bliskie relacje z innymi ludźmi</li> <li>jednocześnie dziecko pozostaje osobą autonomiczną i staje się bardziej odważne w poznawaniu świata oraz samodzielne w zaspokajaniu swoich potrzeb</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>dziecko jest gotowe do podejmowania nowych działań, ale ma problem z rozgraniczaniem świata fantazji od rzeczywistego, z planowaniem działania i doprowadzaniem go do końca</li> <li>pomagają w tym zadania stawiane przez dorosłych oraz wsparcie okazywane przy ich wypełnianiu</li> <li>dorosły musi jednak coraz bardziej wycofywać się z bezpośredniej pomocy</li> <li>samodzielność w coraz to nowych obszarach działania to podstawa rodzącej się u dziecka inicjatywy</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>ważnym zadaniem dorosłych – przede wszystkim rodziców i wychowawców – jest stopniowe wprowadzanie dziecka w świat racjonalnych działań</li> <li>dzieje się to przez coraz szersze dzielenie się z nim własnym doświadczeniem życiowym i zawodowym przede wszystkim w planowaniu działań i organizowaniu warunków ich realizacji</li> <li>ważne jest towarzyszenie dziecku w przeżywaniu sukcesów i wspieranie w doświadczaniu porażek oraz czas poświęcony na wyjaśniające rozmowy</li> </ul>
Priorytet	<b>opieka</b>	<b>opieka/ wychowanie</b>	<b>wychowanie/ opieka</b>

# Niezbędnik Dobrego Nauczyciela

Redakcja: prof. dr hab. Anna Izabela Brzezińska

---

## Seria II

Opieka i wychowanie w okresie dzieciństwa i dorastania

## TOM 1

---

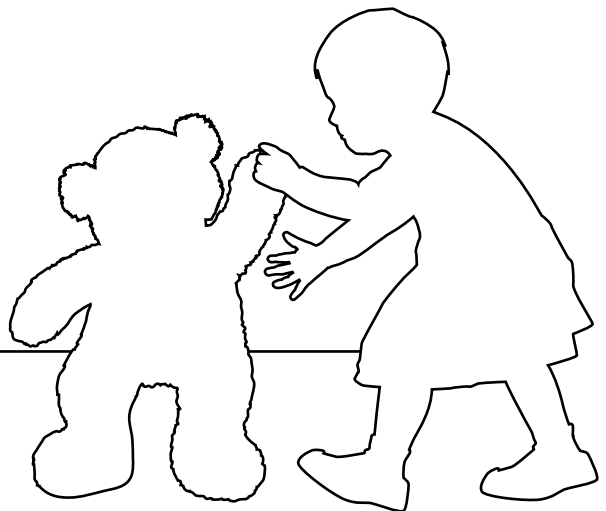
Karolina Appelt, Monika Mielcarek

# Opieka i wychowanie

## Wczesne dzieciństwo

wiek: 0–2/3 lata

---



Redakcja serii Niezbędnik Dobrego Nauczyciela:  
prof. dr hab. Anna Izabela Brzezińska, Zespół Wczesnej Edukacji, Instytut Badań Edukacyjnych w Warszawie

Autorzy Tomu 1 serii II pt.: *Opieka i wychowanie. Wczesne dzieciństwo*  
dr Karolina Appelt, Instytut Psychologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
mgr Monika Mielcarek, Instytut Psychologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzent:  
prof. dr hab. Maria Ledzińska, Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski

Wydanie I Tom 1

Wydawca:  
Instytut Badań Edukacyjnych  
ul. Górczewska 8  
01-180 Warszawa  
Tel. +48 22 241 71 00; [www.ibe.edu.pl](http://www.ibe.edu.pl)

©Copyright by Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2014  
ISBN – 978-83-61693-66-6

Korekta, skład, łamanie, druk:  
Business Point Sp. z o.o.  
ul. Erazma Ciołka 11A/302  
01-402 Warszawa  
Tel. +48 22 188 18 72  
[biuro@businesspoint.pl](mailto:biuro@businesspoint.pl)  
[www.businesspoint.pl](http://www.businesspoint.pl)

Projekt okładki oraz koncepcja graficzna serii:  
Beata Czapska, Instytut Badań Edukacyjnych w Warszawie

Publikacja opracowana w ramach projektu systemowego: *Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego* współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego przez Instytut Badań Edukacyjnych

Wzór pasów łowickich wykorzystanych w publikacji zainspirowany ilustracją z książki:  
Świątkowska, J. (1953). *Strój łowicki*, seria „Atlas Polskich Strojów Ludowych”, t. 7, cz. IV Mazowsze i Sieradzkie, z. 2,  
Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze

Publikacja została wydrukowana na papierze ekologicznym

Egzemplarz bezpłatny

## Spis treści

<b>Wstęp</b>	5
<b>Rozdział 1. Zadania rozwojowe a cele opieki i wychowania we wczesnym dzieciństwie</b>	7
1.1. Wprowadzenie, czyli o zmieniającej się roli dorosłego: od pielęgnacji i opieki do opieki i wychowania	7
1.2. Wyzwania i oferty otoczenia społecznego a ścieżki rozwojowe	10
1.3. Wyzwanie dla opiekunów małego dziecka: początek wczesnego dzieciństwa	14
1.4. Wyzwanie dla wychowawców małego dziecka: zakończenie wczesnego dzieciństwa	18
1.5. Koncepcje wychowawcze rodziców i opiekunów, czyli: <i>jak myślimy, tak wychowujemy</i>	19
Najważniejsze...	21
<b>Rozdział 2. Pułapki w opiece i wychowaniu we wczesnym dzieciństwie</b>	23
2.1. Wprowadzenie, czyli o pułapkach pseudowychowania w rodzinie	23
2.2. O nadmiarze i niedostatku opieki i kontroli ze strony dorosłych	23
2.3. <i>Jesteś dla mnie całym światem</i> , czyli o uzależnianiu dziecka od rodziców	25
2.4. Medykalizacja opieki i pielęgnacji małego dziecka	26
2.5. Infantylizacja i idealizacja dzieciństwa, czyli „słodkie maleństwa”	27
Najważniejsze...	28
<b>Rozdział 3. Zadania rodziców i innych dorosłych jako opiekunów i wychowawców</b>	29
3.1. Wprowadzenie, czyli o roli otoczenia w procesie opieki i wychowania dziecka	29
3.2. Rola i zadania rodziców jako najważniejszych osób znaczących	30
3.3. <i>Mama czy tata</i> , czyli o byciu razem	33
3.4. Rodzice jako dawcy reguł	35
3.5. <i>Ja sam</i> , czyli o nauce samoobsługi	37
3.6. Rola i zadania innych dorosłych w rodzinie	41
Najważniejsze...	42
<b>Rozdział 4. Rola otoczenia społecznego w opiece i wychowaniu małego dziecka</b>	43
4.1. Wprowadzenie, czyli o rozszerzaniu się dziecięcego świata	43
4.2. Rola pozarodzinnych opiekunów małego dziecka	43
4.3. Rola rówieśników, czyli znaczenie pierwszych kontaktów z innymi dziećmi	48
4.4. Rola mass mediów, czyli szanse i zagrożenia dla dzieci i rodziców	49
4.5. Rola miejsc i instytucji publicznych w życiu małych dzieci	50
Najważniejsze...	52
<b>Zakończenie</b>	53
<b>Warto przeczytać...</b>	56
<b>Korzystano z...</b>	57



Wojtek Appelt, 2 lata



Pawel Appelt, 2 lata

## Wstęp



*Niełatwo jest być odważnym – odparł Prosiaczek, lekko pociągając noskiem – kiedy jest się tylko Bardzo Małym Zwierzątkiem.*

Alan Alexander Milne

Na ważny etap życia dziecka od narodzin do trzeciego roku życia przypadają dwie fazy rozwojowe. Pierwsza to okres niemowlęcy, trwający do końca pierwszego roku życia, a druga – okres poniemowlęcy, wypełniająca drugi i trzeci rok życia. Podstawowe zadanie rodziców, opiekunów i tych wszystkich osób, które tworzą społeczne środowisko rozwoju dziecka, to pomoc w zbudowaniu fundamentów, składających się z dwóch ściśle ze sobą powiązanych „cegiełek”: więzi i bliskości z drugim człowiekiem oraz własnej autonomii i niezależności.

Na tych fundamentach dziecko, a potem nastolatek i dorosły, będzie opierało swoje poczucie akceptacji i bezpieczeństwa w świecie, zaufanie do innych ludzi i siebie oraz budowanie bliskich relacji z innymi ludźmi przy zachowaniu silnego poczucia własnej autonomii, niezależności i samodzielności.

Pierwsze sukcesy i porażki dziecka w nawiązywaniu i ustalaniu relacji z otoczeniem nie tylko decydują o tym, czy ważne w tym okresie życia potrzeby, takie jak: kontaktu emocjonalnego, bliskości, bezpieczeństwa i więzi oraz snu, aktywności, łaknienia i wydalania, są zaspokojone czy nie. Mają one także znaczący wpływ na to, jak będzie przebiegał rozwój dziecka w całym okresie dzieciństwa oraz później – w okresie dorastania i dorosłości.

To, czy i jak bardzo dziecko doświadcza poczucia wpływu na otoczenie, a więc tego, iż otoczenie dostosowuje się przynajmniej w jakiejś mierze do jego potrzeb, to podstawa kształtowania się u niego zaufania do otoczenia, do innych ludzi, głównie do matki czy innej osoby pełniącej jej rolę. Zaufanie to stanowi podstawę wszelkich poczynań dziecka – tego, co i jak robi w fazie niemowlęcej i poniemowlęcej, ale także tego, jak będzie postępowało jako dorastająca i potem już dorosła osoba.

Zatem osiągnięcia wychowawcze tego wczesnego etapu w życiu człowieka to podstawa mniej lub bardziej udanego startu w etapy następne. Jeżeli ta podstawa będzie słaba, dziecko będzie musiało się znacznie bardziej zmagać z kolejnymi oczekiwaniami otoczenia i zadaniami, które przed nim staną, a ryzyko poniesienia porażki będzie większe.

### Słowa klucze

depriwacja sensoryczna i poznawcza  
główny opiekun  
jakość opieki rodzicielskiej  
rytuały opieki  
socjalizacja pierwotna  
środowisko domowe i okołodomowe  
trening czystości  
umiejętności wychowawcze rodziców

Dobrze sprawowana opieka nad małym dzieckiem wynika z trafnego rozpoznawania jego potrzeb. Jeśli potrzeby dziecka są zaspokajane – kontakt z opiekunem jest dla niego źródłem doświadczeń, dzięki którym zyskuje poczucie akceptacji i bezpieczeństwa w świecie. W efekcie potrafi ufać innym i sobie oraz budować bliskie relacje z innymi ludźmi. Jednocześnie dziecko pozostaje osobą autonomiczną i staje się coraz bardziej odważne w poznawaniu świata i samodzielne w zaspokajaniu swoich potrzeb.



Mikołaj Zając, 2 lata, LOKOMOTYWA



Tosia Osowska, 3 lata, JESIEŃ



# 1 Rozdział



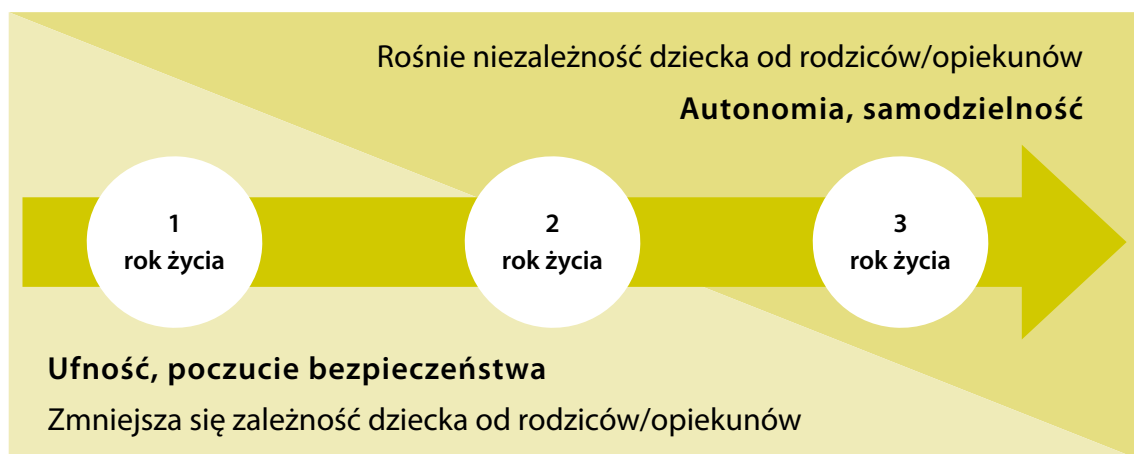
## Zadania rozwojowe a cele opieki i wychowania we wczesnym dzieciństwie

### 1.1. Wprowadzenie, czyli o zmieniającej się roli dorosłego: od pielęgnacji i opieki do opieki i wychowania

Podstawowym zadaniem rozwojowym nowo narodzonego dziecka jest zadomowienie się w świecie, w którym przyszło mu żyć po porodzie, czyli po opuszczeniu ciała matki, środowiska, które w naturalny sposób było całkowicie dopasowane do jego potrzeb. Wczesne dzieciństwo to, z jednej strony, czas największej zależności od innych ludzi, którzy warunkują możliwość przeżycia i dalszego rozwoju, z drugiej strony – czas stopniowo zwiększającej się, wraz z opanowywaniem nowych kompetencji i coraz większym przyzwoleniem ze strony opiekunów, samodzielności i niezależności dziecka.

W sytuacji noworodka wszystko to, w jakim miejscu zostanie położony, w jakiej pozycji, czy będzie mu wygodnie, czy będzie mu dość ciepło, czy będzie najedzony, jakie dźwięki będą do niego docierały, na co będzie mógł patrzeć – zależy od innych osób w jego otoczeniu. Im lepiej dziecko opanuje kompetencje związane z kontrolowaniem pozycji swojego ciała, poruszaniem się w przestrzeni, manipulowaniem przedmiotami, komunikowaniem się z innymi, tym bardziej będzie niezależne od innych ludzi w zaspokajaniu swoich potrzeb. Starsze dziecko, gdy będzie chciało zmienić miejsce – wstanie i pójdzie, gdy będzie głodne – poprosi o coś do jedzenia, gdy zainteresuje je jakiś przedmiot – postara się go zdobyć i poznać dostępnymi sobie sposobami.

Podstawowe zatem zadanie rozwojowe wczesnego dzieciństwa to rozwinięcie i pogodzenie ze sobą dwóch osiowych dla funkcjonowania człowieka obszarów: 1) poczucia bliskości i więzi z innymi, dającego poczucie bezpieczeństwa, akceptacji i ufności z 2) poczuciem własnej autonomii, niezależności i samodzielności, co stanowi cenny „kapitał początkowy” do wejścia w kolejną fazę rozwoju – w wiek przedszkolny.



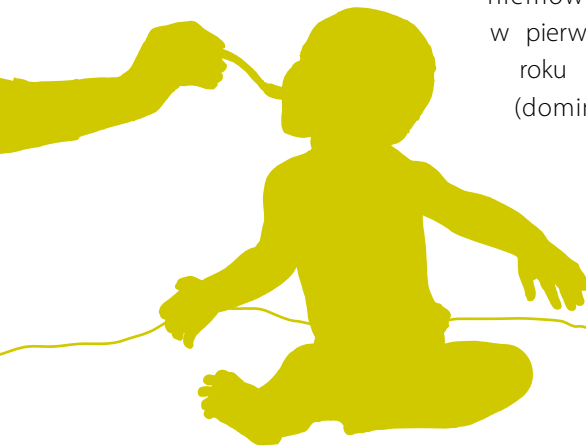
Rysunek 1. Wzrost niezależności dziecka w kolejnych latach wczesnego dzieciństwa.

Wynikają z tego dwa podstawowe cele opieki i wychowania we wczesnym dzieciństwie:

- zaspokojenie potrzeby bliskości i więzi oraz potrzeby autonomii i samodzielności, które łącznie stanowią fundament dalszego funkcjonowania dziecka: wiąże się z tym stopniowa zmiana sposobu sprawowania opieki nad dzieckiem i sposobu organizowania środowiska wychowawczego tak, aby pozwalało na zaspokojenie zmieniających się w miarę rozwoju potrzeb, ponieważ co innego jest niezbędne niemowlęciu w pierwszym roku życia (dominacja

potrzeby bliskości i więzi), a co innego dziecku, które wkroczyło w drugi czy trzeci rok swego życia (dominacja potrzeby autonomii i samodzielności)

- przygotowanie dziecka do wejścia w kolejny etap rozwoju – w wiek przedszkolny: celem jest budowanie podstaw gotowości dziecka do uspołecznienia swojego działania, czasowego rozstania się z rodzicami czy opiekunem bez ponoszenia znacznych kosztów emocjonalnych, przebywania w grupie rówieśniczej, dzielenia się z innymi, stopniowego opanowywania swoich impulsywnych zachowań, czyli tego wszystkiego, co pozwoli mu na podjęcie zadań rozwojowych przypisanych wiekowi przedszkolnemu.



## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

### Podstawowe zadania opiekuna i wychowawcy małego dziecka

1. Pogodzenie potrzeby bliskości i więzi z opiekunem z potrzebą niezależności i samodzielności dziecka, czyli oddalania się od opiekuna.
2. Pomoc dziecku w „odnalezieniu niezależności w zależności”, czyli stworzenie możliwości zaspokojenia potrzeby autonomii bez utraty bliskiej więzi z opiekunem i bez naruszania jego poczucia bezpieczeństwa.

**Tabela 1****Zadania opiekuna/wychowawcy dziecka w okresie wczesnego dzieciństwa****Zadania opiekuna/wychowawcy dziecka we wczesnym dzieciństwie: 0–3 rok życia**

- bezwarunkowa miłość i akceptacja dziecka
- zapewnienie poczucia bezpieczeństwa
- zaspokajanie i pomoc w zaspokojeniu potrzeb fizjologicznych i psychicznych
- dbanie o zdrowie dziecka
- wrażliwość na sytuacje ujawniania się odstępstw od norm rozwojowych i podjęcie odpowiednich działań
- dopasowanie do aktualnych i przyszłych potrzeb rozwojowych i wspomaganie rozwoju dziecka

**Zadania w wieku niemowlęcym:****0–1 rok życia**

- „odgadywanie” potrzeb dziecka – reagowanie na wysyłane przez nie sygnały i trafne ich interpretowanie

- dostosowanie się do dziecka, do jego rytmu aktywności

- zaspokajanie potrzeb fizjologicznych i psychicznych

- zapewnienie stabilnego, stałego środowiska, a poprzez to powtarzalności doświadczeń

- stałe kontrolowanie aktywności i poziomu pobudzenia dziecka przez uspokajanie albo zachęcanie do większej aktywności

- umożliwienie dziecku obserwowania codziennych czynności wykonywanych przez inne osoby w jego otoczeniu

- podejmowanie decyzji i dokonywanie wyborów za dziecko

- zapewnienie poczucia bezpieczeństwa przez obecność, bliskość i dostępność najbliższego opiekuna dziecka, bycie przy dziecku, częste noszenie na rękach, w chucie, przytulanie, kołysanie, głaskanie

- pielęgnowanie dziecka przez stosowanie podstawowych zasad higieny oraz dbanie o nie w przypadku wystąpienia szczególnych potrzeb, np. w związku z chorobą

**Zadania w wieku poniemowlęcym:****2–3 rok życia**

- uczenie dziecka sygnalizowania swoich potrzeb w sposób zrozumiały dla innych

- uczenie dziecka stopniowego dostosowywania się do reguł społecznych i rytmu dnia rodziny

- pomoc w zaspokojeniu potrzeb fizjologicznych i psychicznych

- dbanie o coraz większe zróżnicowanie środowiska domowego i przydomowego

- przyzwalanie na coraz większą samodzielność dziecka, na oddalanie się od opiekuna

- włączanie dziecka w codzienne czynności wykonywane przez inne osoby w jego otoczeniu, zachęcanie do naśladowania tych zachowań

- zwiększanie udziału dziecka w podejmowaniu decyzji, przyzwolenie na dokonywanie własnych „małych” wyborów

- zapewnienie poczucia bezpieczeństwa przez asekurowanie w czasie samodzielnej eksploracji i przygotowanie bezpiecznego otoczenia, w którym dziecko może samo swobodnie się poruszać

- bycie w pobliżu, gdy tylko się da w zasięgu wzroku dziecka, by mogło łatwo uzyskać – wsparcie opiekuna, gdy będzie tego potrzebowało

- uczenie dziecka zasad higieny i dbania o siebie: samodzielnego mycia się, w tym mycia zębów, czesania
- przeprowadzenie treningu czystości

Zatem główne zmiany w pełnieniu funkcji opiekuna/wychowawcy małego dziecka polegają na:

1. przejściu od roli osoby zaspokajającej wszystkie potrzeby dziecka > do roli osoby pomagającej dziecku coraz bardziej samodzielnie zaspokoić swoje potrzeby
2. stopniowym zmniejszaniu się kontroli > i coraz większym przyzwalaniu na samodzielność dziecka
3. przejściu od opieki i pielęgnacji > do opieki i wychowania.

### Główny opiekun

Osoba, która jest bezpośrednio zaangażowana w wychowanie dziecka. Termin ten może określać rodziców naturalnych, przybranych, członków dalszej rodziny, opiekunkę. Zwykle rolę głównego opiekuna pełni matka (biologiczna, adopcyjna) lub inna osoba, która w sposób stały i regularny zaspokaja ważne rozwojowo potrzeby dziecka i pozostaje z nim w stałym i bliskim kontakcie.

Na podstawie: Reber, 2000, s. 452.

Warunkiem powstania takiej szczególnej więzi jest obecność i dostępność (fizyczna i psychiczna) opiekuna, jego wrażliwość na sygnały wysyłane przez dziecko, trafna interpretacja tych sygnałów i szybkie oraz adekwatne reagowanie na jego potrzeby. Oznacza to np. rozpoznanie rytmu aktywności dziecka (rytmu snu i czuwania), dostrojenie się do tego rytmu z różnymi zabiegami pielęgnacyjnymi i karmieniem oraz nauczenie się rozpoznawania, co znaczą różne zachowania dziecka, np. płacz o określonym natężeniu, grymasy czy wzmożona ruchliwość.

## 1.2. Wyzwania i oferty otoczenia społecznego a ścieżki rozwojowe

Podstawowym zadaniem okresu niemowlęcego jest nawiązanie bliskiej więzi przynajmniej z jedną osobą – głównym opiekunem – i osiągnięcie takiego stopnia zaufania do tej osoby, jaki będzie umożliwiał w przyszłości zniesienie jej nieobecności najpierw na bardzo krótki czas, a potem coraz dłuższe okresy bez ponoszenia szkód emocjonalnych.

Warto podkreślić, iż rola głównego opiekuna jest rolą aktywnie budowaną, a nie daną dorosłemu przez sam fakt rodzicielstwa biologicznego. Matka w naturalny sposób jest predysponowana do pełnienia funkcji głównego opiekuna dziecka w pierwszych latach jego życia. Jednak o tym, czy rzeczywiście będzie pełniła tę funkcję, decyduje sposób sprawowania przez nią opieki, częstotliwość i regularność kontaktów

## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

1. **Dzieci potrzebują więzi i akceptacji, ponieważ rozwijają się tylko w kontakcie z innymi ludźmi i dzięki temu kontaktowi.**
2. **Dzieci angażują się w poznawanie świata i najlepiej rozwijają się wtedy, gdy czują się bezpieczne w swym otoczeniu.**

z dzieckiem oraz adekwatne odczytywanie i zaspokajanie jego potrzeb rozwojowych.

W sytuacji, gdy matka w bardzo krótkim czasie po urodzeniu dziecka wraca do pracy zawodowej w pełnym wymiarze godzin, a niemowlęciem na stałe opiekują się inne osoby, np. ojciec, babcia czy niania, bardzo prawdopodobne jest, że to nie do niej dziecko będzie najbardziej przywiązane, że to nie u niej będzie poszukiwało opieki i wsparcia, szczególnie w sytuacjach dla siebie trudnych (np. gdy się zrani, coś mu się nie uda, będzie zmęczone).

„Być dobrym opiekunem” oznacza wrażliwie i szybko reagować na sygnały płynące od małego człowieka. Jakość kontaktu dorosłego z dzieckiem jest pochodną wrażliwości, z jaką dorosły dopasowuje swoje zachowanie do zachowań dziecka. Wrażliwość zawiera się w całej gamie zjawisk, w szczególności odnosi się do świadomości dorosłego względem sygnałów i komunikatów płynących od dziecka. Dotyczy to np. umiejętności

trafnego interpretowania komunikatu, jakim jest płacz, rozeznania, kiedy oznacza on głód, kiedy zmęczenie i rozdrażnienie, a kiedy potrzebę kontaktu fizycznego i podjęcia adekwatnych działań.

Stały opiekun oraz wąskie grono innych osób, które w czasie nieobecności głównego opiekuna (matki) w podobny sposób zajmują się dzieckiem, stanowią dla niego źródło ciągłości, stałości i podobieństwa doświadczeń owocujących poczuciem

bezpieczeństwa. Ważną dla dziecka stabilność środowiska zapewniają również liczne rytuały opieki dopasowane do jego rytmu aktywności, jak np. rytuał związany z usypianiem: wieczorna kąpiel – karmienie – kołysanka bądź czytanie dziecku – ułożenie do snu z ulubioną poduszką czy przytulanką. Rytuały uczą małego człowieka przewidywania tego, co będzie się z nim działo, dają poczucie bezpieczeństwa.

Warto tutaj dodać, iż nie chodzi o sztywną powtarzalność i nadmierne przywiązanie do stałego

## Rytuały opieki

Sekwencje działań i zachowań w wysokim stopniu skonwencjonalizowanych, relatywnie sztywnych i stereotypowych; często powtarzane wzorce zachowań, które mają tendencję do występowania w określonym czasie: mycie, ubieranie, czesanie, układanie do snu, karmienie.

Na podstawie: Reber, 2000, s. 647.

## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

- 1. Dziecko nie jest bezradne w czasie procesu dopasowywania się dorosłego do niego, nie czeka jedynie na inicjatywę i aktywność opiekuna.**
- 2. Samo posiada od urodzenia i rozwija przez cały okres niemowlęctwa wiele różnych kompetencji, umożliwiających mu wchodzenie w kontakt z otoczeniem fizycznym i społecznym oraz sygnalizowanie swoich potrzeb.**



planu dnia bez żadnych odstępstw, wtedy bowiem dzieci protestem reagują na każdą, nawet najmniejszą, zmianę (nie potrafią zasnąć nigdzie indziej niż w swoim łóżeczku, nie będą jadły inną niż własna łyżeczką). Sytuacje wyjątkowe, nietypowe dla codziennego funkcjonowania, również się zdarzają, ważnym jest więc, aby opiekun zadbał wtedy szczególnie o poczucie bezpieczeństwa i jeśli np. dziecko ma spać w nowym dla siebie miejscu, pamiętał o zabraniu ulubionej przytulanki czy kocyka, co mimo zmiany zagwarantuje – w poczuciu dziecka – pewną stabilność.

Stabilne środowisko rozwoju dziecka to również środowisko optymalnie, czyli adekwatnie do aktualnych potrzeb dziecka, nasycone bodźcami. Środowisko nazbyt monotonne, niedostarczające

dziecku potrzebnych mu wrażeń zmysłowych, stanowi poważne zagrożenie dla jego rozwoju.

Z jednej strony przedłużający się stan deprywacji sensorycznej wiąże się z poważnym ryzykiem, ale z drugiej strony przeciążenie, nadmierna stymulacja i nadmierna różnorodność wrażeń również mogą skutkować niepokojem czy rozdrażnieniem dziecka, trudnościami z zasypianiem i przyjmowaniem pokarmu oraz wydalaniem. Gdy udajemy się z noworodkiem do supermarketu, po powrocie może

być bardziej niespokojny niż zwykle i więcej płakać, trudniej zasypiać, odmawiać jedzenia.

## Deprywacja sensoryczna

Sytuacja, w której znacznemu ograniczeniu ulega dopływ informacji zmysłowych. Względnie krótkie okresy deprywacji sensorycznej dostarczają uczucia przyjemności i relaksacji; długie okresy są jednak wysoce nieprzyjemne i powodują zaburzenia poczucia czasu, pojawienie się dziwacznych zachowań, myśli i wyobrażeń, a nawet halucynacji.

Na podstawie: Reber, 2000, s. 139.



**Tabela 2**  
**Doświadczenia dziecka budujące jego poczucie bezpieczeństwa**

Inni mnie zauważają, reagują na moje sygnały.	▶ <i>Jestem kimś ważnym.</i>
Gdy jest mi źle, inni mnie nie opuszczają, ale pomagają mi.	▶ <i>Nie jestem sam.</i>
Inni potrafią odczytać sygnały, którymi komunikuję swoje potrzeby, zaspokoić te potrzeby, przynieść ulgę, a nieprzyjemny dyskomfort, napięcie zamienić na poczucie komfortu.	▶ <i>Mogę liczyć na innych.</i>
Mam wpływ na to, co się ze mną dzieje.	▶ <i>Nie jestem bezradny.</i>
Inni postępują ze mną w sposób stały, powtarzalny.	▶ <i>Potrafię przewidywać, co będzie się ze mną działo.</i>

Dziecko, rodząc się, przechodzi od stanu symbiozy fizycznej w łonie matki do stanu wzajemnej regulacji z matką/opiekunem i z otoczeniem. Regulacja ta istnieje już przed narodzinami, ale intensyfikuje się w pierwszych miesiącach życia niemowlęcia. Wtedy obie strony, czyli dziecko i jego opiekun, dostosowują do siebie swoje sposoby funkcjonowania, pory karmienia i zabawy, rytm snu i czuwania.

W pewnym jednak momencie, gdy matka przestaje poświęcać dziecku tak wiele uwagi, jak na początku jego życia, ponieważ np. wraca do pracy zawodowej po okresie urlopu macierzyńskiego, dziecko zaczyna doświadczać pewnego naruszenia ścisłej unii z nią. Aby to uczucie nie zdominowało rodzącego się w nim poczucia ufności, ważnym jest, aby nie dopuścić do gwałtownej utraty matczynej obecności, szybkiego zaprzestania karmienia piersią czy innych nagłych zmian w opiece, np. raptownego, bez wcześniejszego stopniowego przyzwyczajenia, wprowadzenia opiekunki zastępującej matkę podczas jej nieobecności.

Wczesne dzieciństwo można zatem określić jako drugie narodziny, gdyż wtedy dochodzi do psychologicznego oddzielenia dziecka od


opiekunów, dziecko staje się autonomiczną jednostką. Kształtującą się autonomii sprzyjają nowe umiejętności – mowa, sprawność w poruszaniu się i wzrastająca zdolność samokontroli, pozwalające panować nad sobą i otoczeniem. Dziecko zaczyna na każdym kroku demonstrować swoją potrzebę samodzielności. O ile wcześniej pozwalało się dorosłym prowadzić za rękę, teraz pojawia się u niego tendencja do chodzenia samodzielnie i „wyrwania się” dorosłemu.

Świat dostępny niemowlęciu jest ograniczony do tego, co mogło znaleźć w łóżeczku, wózku czy kojcu, a w kolejnych miesiącach życia – na podłodze podczas raczkowania. W okresie po-niemowlęcym dostępność świata ulega znacznemu rozszerzeniu. To rozszerzenie świata ściśle łączy się z rozwojem nowych kompetencji, jakimi są: zdolność poruszania się w pozycji pionowej, większe skoordynowanie i precyzja ruchów, coraz bardziej komunikatywne dla innych porozumiewanie się za pomocą mowy. W pierwszym roku życia realizacja potrzeb dziecka była więc upośredniona przez dorosłego, teraz zaczyna ono być coraz bardziej samodzielne i niezależne od opiekuna w zaspokajaniu swoich podstawowych potrzeb.



## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

**Codzienny kontakt z opiekunem oraz poznawanie z jego pomocą najbliższego otoczenia społecznego i fizycznego stanowią dla małego dziecka główne i bogate źródło bodźców wzrokowych, słuchowych, zapachowych, smakowych, a przede wszystkim dotykowych, potrzebnych mu do prawidłowego rozwoju.**



## CIEKAWOSTKA

Kierunek rozwoju dziecka od zależności do coraz większej niezależności ma związek z kulturą, każda bowiem społeczność dąży do wychowania potomstwa o cechach osobowości spójnych z wartościami przez nią wyznawanymi.

- W kulturach zachodnich matki uważają, że w okresie dzieciństwa muszą pomagać niesamodzielnym jeszcze dzieciom w uzyskiwaniu niezależności i dlatego podejmują szereg działań wspierających ich autonomię fizyczną i psychiczną.

- Natomiast matki japońskie postrzegają dzieciństwo jako proces przebiegający w przeciwnym kierunku, czyli od niezależności do uzależnienia. Noworodek jest w ich opinii odrębną, autonomiczną jednostką, którą matka musi tak socjalizować, by stała się zależna od innych członków grupy. Matka stosuje w tym celu techniki wychowawcze zacieśniające więź dziecka z nią samą, a w dalszej kolejności z innymi osobami.

Na podstawie: Schaffer, 2005.

Rozszerzanie się świata dziecka związane jest z tym, iż wkracza ono na nowe, nieznanne wcześniej obszary, spotyka nowych ludzi, uczestniczy w nowych sytuacjach. Jednak aby się nie pogubiło, te skomplikowane okoliczności muszą zostać uporządkowane za pomocą jasnych i zrozumiałych dla niego reguł. Warto zatem zwrócić uwagę na to, że zasady porządkujące dziecięcy świat nie są tylko wymogiem społecznym, by zapewnić pokojowe współżycie z innymi ludźmi, ale zaspokajają także potrzeby samego dziecka, gdyż gwarantują mu poczucie stabilności, przewidywalności i porządku w świecie.

### 1.3. Wyzwanie dla opiekunów małego dziecka: początek wczesnego dzieciństwa

Noworodek, przychodząc na świat, musi się przystosować do

innych warunków życia niż te, które panowały w organizmie matki. Początek pierwszego roku życia to czas wzajemnego poznawania się dziecka i jego opiekunów, uczenia się identyfikowania potrzeb i oczekiwań, także opanowywania różnych sposobów ich zaspokajania. W pierwszych tygodniach pobytu nowo narodzonego dziecka w domu rodzice są na ogół bardziej niespokojni niż zwykle. Bardzo martwią się jego płaczem, niepokoi ich każde kichnięcie i każde zaczerwienione miejsce na jego ciele. Często pochylają się nad łóżeczkiem, by sprawdzić, czy niemowlę oddycha. Ta

nadopiekuńczość ma charakter instynktowny, można powiedzieć, iż w ten sposób natura zdobywa gwarancję, że niedoświadczeni rodzice, a wśród nich także ci mniej dojrzały i beztroski, poważnie potraktują swe nowe obowiązki. Gdy oswoją się z nowym członkiem rodziny i jego specyficznym sposobem funkcjonowania, odzyskują spokój.





W pierwszym okresie opieki nad noworodkiem część matek doświadcza nastroju przygnębienia. Kobieta po okresie pobytu w szpitalu, gdzie personel szpitalny pomagał jej w opiece nad dzieckiem lub nawet ją w tym wyręczał, wraca do siebie i czasem zostaje przytłoczona ciężarem odpowiedzialności za cały dom i dodatkowo całkowicie nieznaną dotychczas odpowiedzialnością za bezpieczeństwo i samopoczucie dziecka. Życie matki gwałtownie się zmienia, spada na nią wiele nowych obowiązków, po męczącym dniu nie ma możliwości, aby w nocy spokojnie się wyspać.

Na to nakładają się fizjologiczne i hormonalne zmiany okresu połogowego, które powodują obniżenie nastroju. Zwiększona drażliwość, pesymizm, skłonność do płaczu i ogólne zniechęcenie to w zdecydowanej większości przypadków zjawiska przejściowe. Tzw. *baby blues* mijają, szczególnie jeśli kobieta doświadcza pomocy i wsparcia

bliskich. Jeżeli jednak stan ten utrzymuje się i nasila, może stanowić jedno z poważnych zagrożeń dla rodzącego się poczucia ufności u dziecka.

## Choroba sieroca

Inaczej nazywana „zespołem braku matki”. Jest to zespół symptomów obejmujących opóźnienie rozwoju emocjonalnego i zahamowanie wzrostu fizycznego oraz inne objawy somatyczne występujące u niemowląt, które zostały pozbawione kontaktu dotykowego i nie były karmione przez matkę/głównego opiekuna. Zespół ten może występować nie tylko u dzieci osieroconych, ale również u pacjentów szpitali, a także wśród dzieci wychowywanych w pełnych lub niepełnych rodzinach, gdzie rodzice/główni opiekunowie nie nawiązują kontaktu emocjonalnego i fizycznego z dzieckiem lub okazują w stosunku do niego agresję i wrogość.

Na podstawie: Reber, 2000, s. 358.

Przed narodzinami dziecka rodzice, przygotowując się na jego przyjęcie, budują wyobrażenia na temat tego, jakie ono będzie. Czasami jednak te oczekiwania w znaczący sposób rozmiągają się z rzeczywistością, szczególnie wtedy, gdy syn lub córka rodzi się z wadami, ograniczeniami sprawności, których rodzice nie byli świadomi. Zdarza się, że upływa wiele czasu, nim matka i ojciec zaakceptują swoje dziecko takim, jakie jest, nim będą gotowi do dobrego, spokojnego i w pełni akceptującego kontaktu z nim.

Innego rodzaju szczególnym wyzwaniem dla rodziców jest sytuacja choroby dziecka w okresie okołoporodowym lub w kolejnych miesiącach życia, wymagająca jego hospitalizacji. Powoduje to konieczność oddzielenia od nich, przeniesie-

## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

**Dzieci potrzebują bliskości swojego opiekuna w dzień, ale także w nocy**

**Noworodki przesypiają od 16 do 20 godzin na dobę, ale nie rozróżniają pór dnia i nocy, mają własny rytm. Upłynie kilka miesięcy, zanim nauczą się, że w nocy się śpi, a dzień jest po to, by być aktywnym. W nocy dzieci też muszą upewniać się, że opiekun jest blisko, że jest dostępny.**



## WIEK NIEMOWLĘCY

### Czego dziecko doświadcza?

- bezwarunkowa akceptacja
- poczucie bezpieczeństwa
- możliwości wpływu na otoczenie
- bliskość i kontakt fizyczny z opiekunem oraz jego dostępność
- pomoc dorosłego w regulowaniu stanów emocjonalnych i stopnia pobudzenia
- bycie ważnym dla opiekuna i bycie rozumianym przez niego

## WIEK PONIEMOWLĘCY

### Czego dziecko doświadcza?

- własna odrębność, niezależność, osobista autonomia
- przyjemność z samodzielności i sprawowania kontroli nad własnym ciałem i działaniami
- możliwości wyrażania i realizowania własnej woli
- możliwości dokonywania wyborów i podejmowania decyzji

ufność

lub

brak ufności

autonomia

lub wstyd

i wątpliwości

### Czego dziecko doświadcza?

- warunkowa akceptacja lub brak akceptacji
- poczucie zagrożenia, niepewności
- brak możliwości wpływu na to, co się z nim dzieje, poczucie bezradności
- deprywacja potrzeby kontaktu emocjonalnego z głównym opiekunem, poczucie osamotnienia
- brak pomocy dorosłego w regulowaniu stanów emocjonalnych i stopnia pobudzenia
- bycie mało ważnym dla opiekuna i niezrozumianym w momencie sygnalizowania swoich potrzeb

### Czego dziecko doświadcza?

- nadmierna kontrola ze strony dorosłych lub jej brak
- brak przyzwolenia na samodzielność i ciągła dominacja woli dorosłego
- zawstydzanie przez liczne porównania z innymi, szczególnie ze starszymi dziećmi
- poczucie niedoskonałości i zwątpienia we własne umiejętności
- nadmierne wystawianie na ekspozycję społeczną, bycie obserwowanym i ocenianym przez innych

## WCZESNE DZIECIŃSTWO

poczucie  
bezpieczeństwa  
oraz ufność  
i autonomia

lub

brak ufności  
oraz wstyd  
i wątpliwości

Rysunek 2. Dwie ścieżki rozwoju w okresie wczesnego dzieciństwa.

nia z domu w nowe, nieznanne otoczenie, często wiąże się również z rezygnacją z karmienia naturalnego, narażeniem dziecka na bolesne i nieprzyjemne zabiegi medyczne. Mimo, iż co-

raz większa jest świadomość pozytywnych skutków stałego przebywania rodziców z dziećmi dla procesu powrotu do zdrowia, jeszcze nie we wszystkich szpitalach istnieje taka możliwość.

## SONDAŻOWNIA

### Gdzie śpi małe dziecko?

Jedno z najczęściej zadawanych pytań przez początkujących rodziców na forach internetowych to: „Gdzie powinien spać noworodek?”

Rodzice najczęściej ustawiają łóżeczko we własnej sypialni, a kiedy mają do czynienia z częstymi nocnymi pobudkami, przenoszą ostatecznie dziecko do swojego łóżka i okazuje się, że właśnie tam niemowlę śpi najlepiej i najdłużej. Ma to swoje plusy, bo pozwala na bliskość, ułatwia karmienie i przesypianie nocy dorosłym, ale ma również minusy – redukuje przestrzeń w łóżku rodziców, może ograniczać ich życie seksualne, napawać ich (szczególnie ojców) obawami o bezpieczeństwo dziecka.

Rodzice piszą również o innych miejscach snu dziecka:

- **kołyska:** idealna dla niemowląt, które chętniej zasypiają kołysane, zaletą jest łatwość przestawiania w dogodne miejsca w mieszkaniu, tak, by dziecko miało optymalne warunki do snu
- **chusta:** sprawdza się na spacerach i w codziennym funkcjonowaniu, ponieważ nie ogranicza ruchów matki, a dziecku daje poczucie bliskości i bezpieczeństwa; przez niektórych rodziców jest oceniana jako bardzo cenna pomoc w opiece nad potomstwem, choć inni ciągle nie są przekonani do jej używania
- **wózek:** wyjątkowo mobilne miejsce do spania, można dziecko bujać i kołysać, bez ograniczeń przestawiać, a jazda równym tempem sprzyja łatwemu zasypianiu.

Na podstawie: <http://www.e-dziecko.pl>, <http://www.maluchy.pl>, <http://www.opiekun.pl>



#### 1.4. Wyzwanie dla wychowawców małego dziecka: zakończenie wczesnego dzieciństwa

Szczególne znaczenie dla procesu wychowania dziecka mają okresy przejściowe między kolejnymi fazami rozwoju. Przejście od wczesnego do środkowego dzieciństwa, czyli do wieku przedszkolnego, wiąże się z popadaniem dziecka w liczne konflikty z otoczeniem. Dziecko jawi się opiekunowi jako „trudne wychowawczo”. Wyzwalanie się spod wpływów i ścisłej kontroli rodziców i innych osób w otoczeniu jest interpretowane jako pogorszenie relacji z nim, dotąd posłusznym i bezkonfliktowym, niesprawiającym kłopotów, a teraz przy każdej okazji jawnie i wyraźnie manifestującym swoją wolę.


Jeżeli opiekun nie dostrzega sensu w tych przemianach, to może przypisać dziecku złą wolę i próbować wyeliminować takie zachowania przez rygorystyczne kary, co często przynosi odwrotny skutek w postaci ich nasilania i utrwalania się, wbrew intencjom opiekuna. Lew S. Wygotski określa ten czas w życiu mianem „drugich narodzin”, gdyż zachodzi wtedy psychiczne oddzielenie się dziecka od głównego opiekuna, staje się ono osobą autonomiczną, a diametralnej zmianie ulega

jego zachowanie zarówno w stosunku do dorosłego, jak i wobec samego siebie.

Wystarczy się jednak zastanowić, jak funkcjonowałoby w swoim dalszym życiu dziecko, które nie potrafi odmawiać czy dokonywać wyborów, które zgadza się na wszystkie propozycje innych ludzi, spełnia każdą prośbę kierowaną ku niemu, by przyznać, że te doświadczenia pełnią ważną wychowawczą rolę. Nie jest bowiem istotą wychowania to, by dziecko było jedynie posłuszne woli rodzica, by zachowywało się zawsze tak, jak on chce, ale raczej, by było samodzielne, niezależne, potrafiło sobie radzić w różnych sytuacjach, by w dalekiej perspektywie swego opiekuna wcale nie potrzebowało.

Sensem tych doświadczeń jest protest dziecka, które potrzebuje samodzielności i w którym rodzi się poczucie autonomii i niezależności. Mały człowiek, wkraczający w wiek przedszkolny i podejmujący nowe zadania rozwojowe, domaga się uznania swoich nowych kompetencji i zmiany ustosunkowania do siebie dorosłych opiekunów. Istotnym jest, aby dziecko i opiekun nauczyli się koordynować swoją wolę, aby dorosły uwzględnił pragnienia dziecka, a ono zaczęło chcieć tego samego, co dorosły, ale bez utraty poczucia

### WARTO ZAPAMIĘTAĆ...



**Drugi i trzeci rok życia to bardzo ważny czas dla kształtowania się woli dziecka. Zaczyna się ono buntować, odmawia spełniania prośb dorosłych, upiera się przy swoim zdaniu. Sytuacje takie są źródłem trudnych doświadczeń dla rodziców, zwłaszcza jeśli zdarzają się w miejscach publicznych, gdy rodzic czuje się obserwowany i oceniany przez innych.**

własnej niezależności. Podstawą zatem jest uświadomienie sobie przez rodziców czy opiekunów sensu tych przemian, ich roli w dalszym funkcjonowaniu dziecka i nie traktowania ich jak próby sił, w której trzeba udowodnić swoją przewagę.

### 1.5. Koncepcje wychowawcze rodziców i opiekunów, czyli: *jak myślimy, tak wychowujemy*

Sposób sprawowania opieki nad małym dzieckiem jest dostosowany do specyfiki jego rozwoju, jego aktualnych i przyszłych potrzeb rozwojowych, ale wynika również z przyjmowanej przez rodziców bądź opiekunów koncepcji wychowania, opierającej się na założeniach dotyczących natury ludzkiej. Z tego, jak myślimy, wynika to, jak działamy w procesie wychowania.

#### **Prymat natury i dojrzewania: dziecko jest jak roślina – rośnie i się rozwija**

To, kim dziecko będzie w przyszłości, zależy przede wszystkim od tego, „co ma zapisane w genach”, czyli od czynników biologicznych. Wychowanie ogranicza się do tworzenia bezpiecznego środowiska, w którym dziecko ma się samo sobą zająć. Ważne społecznie kompetencje rozwinie wtedy, gdy przyjdzie na to odpowiedni czas, gdy wystarczająco dojrzeje, wcześniej nie ma sensu niczego od niego wymagać.

Zwolennicy tej koncepcji wychowawczej twierdzą, iż dorośli powinni unikać dyscyplinowania dziecka, czyli wystrzegać się wpływu na całkowicie naturalny i spontaniczny proces jego rozwoju.

Jakakolwiek bardziej aktywna, kształtująca rola rodziców i opiekunów mogłaby niekorzystnie wpłynąć na rozwój, zakłócając ujawnianie się wrodzonych możliwości dziecka. Dlatego też dorośli pozostawiają dziecku zupełną swobodę, a interweniują dopiero w momentach zagrożenia jego życia czy zdrowia.

#### **Prymat kultury i socjalizacji: dziecko jest jak kawałek gliny do formowania**

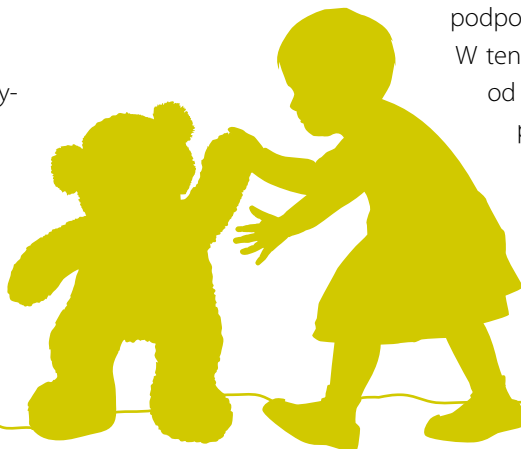
Stwierdzenie, że dziecko jest jak kawałek gliny, oznacza, iż podlega dowolnemu formowaniu przez opiekunów zgodnie z przyjętymi przez nich celami. To, kim będzie w przyszłości, zależy przede wszystkim od oddziaływań środowiska, w którym jest wychowywane. Efekt końcowy tego kształtowania jest całkowicie wytłumaczalny poprzez zachowania dorosłych, czyli przez przyjmowane przez nich systemy nagród i kar, sposoby ćwiczenia nawyków oraz wzór, jaki stanowią dla dziecka. Dziecko jest traktowane jak bierny odbiorca wpływów pochodzących od innych ludzi i wymagań, którym ma sprostać.

Dorośli są przekonani, że sami najlepiej wiedzą, kiedy dziecko powinno spać, kiedy, ile i co powinno zjeść, kiedy powinno skorzystać z toalety, czym powinno się w danej chwili bawić.

Od dziecka wymagają jedynie podporządkowania się ich woli.

W ten sposób dziecko uczy się od pierwszych dni, iż jego potrzeby nie są ważne, a chcąc przetrwać, musi się całkowicie dostosować do wymagań innych ludzi.

W podejściu tym nie ma miejsca na



dziecięcą autonomię, a wszelkie jej przejawy są ograniczane. Podporządkowanie się rodzicom, wynikające z lęku przed nimi czy przed karą, prowadzi do uległych zachowań także w stosunkach z innymi ludźmi, prowadzi też już w wieku przed-szkolnym do konformizmu.

### **Interakcja natury i kultury: dziecko jest osobą, która wybiera i decyduje**

Dziecko jest niepowtarzalną indywidualnością, której należą się miłość i szacunek oraz opieka pełna troski o zaspokajanie jego potrzeb, równocześnie wymagająca podporządkowania pewnym zasadom, by potrafiło współistnieć z innymi. Dzięki uzyskanej bliskości z dzieckiem rodzice sprawujący kontrolę nie są postrzegani jako ograniczający je, ale jako pełni troski opiekunowie.

Podejście to charakteryzuje równowaga oddziaływań otoczenia, mądrej swobody i rozsądnych ograniczeń.

Kontrola ma przede wszystkim charakter podtrzymujący aktywność dziecka. Środowisko zachęca je do większej samodzielności, ale zarazem też broni go przed niepotrzebnymi i nadmiernymi doznaniami upokorzenia czy zawstyżenia. Dzieci wychowywane zgodnie z tym modelem uczą się bycia równorzędnym – zgodnie z zasadą, że każdemu należy się szacunek – partnerem w interakcjach z innymi. Zachowują poczucie poszanowania dla siebie i innych ludzi, z którymi współistnieją – nie na zasadach walki czy uległości, ale wzajemnego dopasowania się i współpracy, z przekonaniem, iż każda ze stron jest wartościowa oraz że wnosi swój ważny wkład do budowanej relacji.

### **WAŻNE...**

Istnieje słuszna miara, jaką trzeba zachować, między słabością, która zwielokrotniłaby kaprysy dziecka, a przymusem, który usztywniłby bądź wypaczył spontaniczność rozwoju.

Na podstawie: Debesse, 1996, s. 62.

**Tabela 3**  
**Jak myślimy, tak działamy: modele wychowania dziecka**

Koncepcja wychowania	Dziecko		
	Roślina	Glina	Osoba
<b>Relacja między wsparciem a wymaganiami</b>	przewaga wsparcia	przewaga wymagań	równowaga przez dopasowanie obecności i pomocy dorosłego do stawianych dziecku wymagań wg zasady: im więcej wymagamy, tym bardziej jesteśmy gotowi udzielać wsparcia, ale tylko w takim wymiarze i zakresie, by dziecko ostatecznie samo potrafiło radzić sobie z wymaganiami i nowymi zadaniami
<b>Dominujący proces</b>	dominacja pielęgnacji	dominacja trenowania	od pielęgnacji i opieki do opieki i wychowania, z racjonalną swobodą i racjonalną kontrolą



## NAJWAŻNIEJSZE...

1. Główne zadania rozwojowe we wczesnym dzieciństwie, czyli w wieku od 0 do 3 lat, to nawiązanie bliskiej więzi przynajmniej z jedną osobą – głównym opiekunem – i odczuwanie przez dziecko takiego zaufania do tej osoby, które będzie źródłem poczucia bezpieczeństwa, stanowiącego podstawę do rozwoju autonomii i niezależności.
2. Otoczenie społeczne i fizyczne, w którym rozwija się dziecko w tym wieku, to przede wszystkim dom rodzinny. Jest on źródłem stawianych przed dzieckiem wyzwań i ofert służących temu, by mogło rozwinąć kompetencje ważne w etapie dzieciństwa, a także, by budowało gotowość do odważnego wejścia w kolejne etapy rozwoju, czyli w wiek przedszkolny i dalsze etapy życia.
3. Podstawowym zadaniem rodziców jest organizowanie stabilnego środowiska wychowawczego, którego stopień różnorodności zwiększa się wraz z nowymi kompetencjami opanowywanymi przez dziecko.
4. Zasadnicza zmiana w pełnieniu funkcji opiekuna/wychowawcy małego dziecka polega:
  - na przechodzeniu od roli osoby zaspokajającej wszystkie potrzeby dziecka do roli osoby wspierającej dziecko w coraz bardziej samodzielnym zaspokajaniu własnych potrzeb
  - na stopniowym zmniejszaniu się zakresu i intensywności kontroli rodzicielskiej, a w konsekwencji przyzwoleniu na większą samodzielność dziecka i poszanowanie jego autonomii i niezależności.
5. W okresie wczesnego dzieciństwa następuje ważne dla rozwoju małego dziecka przejście od opieki i pielęgnacji do opieki i wychowania; polega to na zmianie oddziaływań opiekunów i sposobu zorganizowania środowiska i jest wyrazem uznania intensywności przemian rozwojowych, które zachodzą w okresie wczesnego dzieciństwa, powodując, że w trzyletnim dziecku kończącym ten etap życia trudno rozpoznać noworodka, który go rozpoczynał.





Zosia Dzięgielewska, 2 lata



Zosia Dzięgielewska, 3,5 roku



# 2 Rozdział



## Pułapki w opiece i wychowaniu we wczesnym dzieciństwie

### 2.1. Wprowadzenie, czyli o pułapkach pseudowychowania w rodzinie

W społecznej świadomości coraz większą wagę przykładamy do jakości doświadczeń dziecka w najwcześniejszym okresie dzieciństwa. Coraz powszechniejsze jest przekonanie, że wysokiej jakości opieka i wychowanie małego dziecka są głównymi czynnikami wspomagania jego rozwoju. Mimo tego, że nasza kultura jest w coraz większym stopniu skoncentrowana na dzieciach, a organizacja życia społecznego w coraz większym stopniu podporządkowana zaspokajaniu potrzeb najmłodszych członków społeczeństwa, to jednak przebiegający w części rodzin proces wychowania nie jest wolny od zagrożeń, które mogą utrudnić dalsze funkcjonowanie dzieci wychowywanych w tych rodzinach.

### 2.2. O nadmiarze i niedostatku opieki i kontroli ze strony dorosłych

Małe dziecko, właśnie dlatego, że jest jeszcze zbyt niedojrzałe, aby samodzielnie orientować się w tym, co jest ważne, a co nie, co bezpieczne i dobre, a co niebezpieczne i złe, kiedy potrzebuje, a kiedy nie potrzebuje obecności i kontroli rodziców i opiekunów, wymaga, aby pokazać mu, jak poruszać się w świecie fizycznym i społecznym i jak radzić sobie ze sobą samym w różnych sytuacjach.

Ważnym zadaniem opiekunów jest więc dbanie o optymalny poziom kontroli zachowań dziecka, zmniejszający się – co ważne – wraz z coraz większą jego samodzielnością i kształtującą się zdolnością do samoregulacji zachowania. Dziecko musi czuć, że stawiane mu ograniczenia nie są karą ani demonstracją siły czy przewagi lub władzy dorosłego, ale wyrazem troski o jego bezpieczeństwo i zachowanie zgodne z normami społecznymi.

Kontrola dorosłych, jeśli jest zbyt restrykcyjna, ogranicza samodzielność dziecka, wywołuje w nim brak wiary we własne możliwości. Natomiast brak kontroli rodzi w dziecku obawy, że świat jest miejscem chaotycznym, niezrozumiałym, i w rezultacie zaczyna doświadczać poczucia zagubienia w nim.



## WARTO WIEDZIEĆ...

### Pułapki wychowania we wczesnym dzieciństwie

- **Nadmiar lub niedostatek kontroli i opieki rodzicielskiej.**
- **Wychowywanie dziecka „dla rodzica” i nadmierna zależność dziecka od rodzica.**
- **Medykalizacja opieki i pielęgnacji małego dziecka.**
- **Infantyliczacja i idealizacja okresu wczesnego dzieciństwa.**



**Tabela 4****Przyczyny, przejawy i konsekwencje nadmiaru bądź niedostatku kontroli dorosłych**

Stan kontroli	Niedostatek lub brak kontroli ze strony dorosłych	Nadmiar kontroli ze strony dorosłych
Przyczyny	<ul style="list-style-type: none"> <li>• bezradność rodzica wobec manifestowanej woli dziecka</li> <li>• uleganie dziecku wynikające z faktu, że opiekun czuje się niepewnie w swojej roli</li> <li>• zaniedbywanie dziecka</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• demonstrowanie przewagi rodzica w relacji z dzieckiem</li> <li>• rygoryzm w wychowaniu, autorytarny styl wychowawczy</li> <li>• nadmierna obawa o bezpieczeństwo dziecka</li> <li>• nadopiekuńczość</li> <li>• brak poczucia bezpieczeństwa u dorosłego</li> <li>• postrzeganie świata jako pełnego niebezpieczeństw</li> </ul>
Przejawy	<ul style="list-style-type: none"> <li>• duża łagodność, pobłażanie dziecku</li> <li>• ustępowanie we wszystkim</li> <li>• niskie wymagania</li> <li>• rezygnowanie z egzekwowania swoich prośb, poleceń, jeśli wiążą się one z jakąś trudnością dla dziecka</li> <li>• niekonsekwencja postępowania</li> <li>• niejasne reguły przekazywane dziecku lub brak reguł</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• częste ocenianie dziecka i krytykowanie go</li> <li>• porównywanie dziecka z innymi osobami</li> <li>• zawstydzanie dziecka w obecności innych</li> <li>• kontrolowanie każdego działania podjętego przez dziecko, nie spuszczenie go z oczu ani na chwilę</li> </ul>
Bliskie konsekwencje dla rozwoju dziecka	<ul style="list-style-type: none"> <li>• brak tolerancji dziecka na silne emocje</li> <li>• doświadczanie uczucia lęku i bezradności</li> <li>• utrudnione uczenie się „społecznie dobrych zachowań”</li> <li>• z powodu braku reguł otoczenie jawi się dziecku jako chaotyczne, niezrozumiałe, a nawet niebezpieczne</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• zahamowanie aktywności i ciekawości dziecka</li> <li>• ostentacyjne łamanie reguł przez dziecko</li> <li>• zachowania buntownicze lub nadmierna samokontrola (powściągliwość)</li> <li>• ograniczenie samodzielności, dziecko nie podejmuje prób, by samemu coś zrobić, czeka na pomoc i wyręczenie przez dorosłego</li> <li>• zachowania na pokaz</li> </ul>
Dalekie konsekwencje dla rozwoju dziecka	<ul style="list-style-type: none"> <li>• zachowania nadmiernie ryzykowne</li> <li>• przekonanie o nieograniczonej własnej autonomii</li> <li>• trudności w postępowaniu zgodnym z regułami społecznymi</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• konformizm</li> <li>• bierność</li> <li>• brak kreatywności</li> <li>• zachowania asekuranckie</li> <li>• niechęć do podejmowania ryzyka</li> <li>• zawsze liczenie na innych, w małym stopniu poleganie na sobie</li> </ul>

Na podstawie: Appelt, 2005; Wojciechowska, 2005.

Dorośli często nie wiedzą, jak się zachować w sytuacji, gdy dziecko demonstruje swoją wolę – czy ustępować, czy też konsekwentnie trzymać się swoich poleceń. A dziecko zaczyna sprawdzać, co mu wolno, a czego nie, gdzie przebiegają granice jego autonomii. Dzieci uczą się samodzielności, raz odnosząc sukcesy, raz ponosząc porażki, przy czym doświadczanie i jednych, i drugich jest cenne rozwojowo. Nadmiar sukcesów wiąże się z ryzykiem kształtowania się u dziecka przekonania, że wszystko mu wolno, a nadmiar porażek w osiągnięciu niezależności podnosi ryzyko zwątpienia we własne zdolności i stanowi podstawę kształtowania się silnego poczucia wstydu i zwątpienia we własne kompetencje, co utrudnia dziecku podejmowanie kolejnych prób poznawania otoczenia. I nadmierna kontrola, i niedostatek kontroli mają swe poważne konsekwencje dla funkcjonowania dziecka. Nie tylko teraz, gdy jest małe, ale i dla jego późniejszego rozwoju.

### **2.3. Jesteś dla mnie całym światem, czyli o uzależnianiu dziecka od rodziców**

Noworodek jest bardzo absorbujący i, mimo że przesypia większość dnia i nocy, opieka nad nim zajmuje 24 godziny na dobę. Przyjście na świat dziecka, szczególnie pierworodnego, to największa rewolucja w dotychczasowym życiu jego rodziców. Noworodek potrzebuje troskliwej opieki i skoncentrowanej na sobie uwagi dorosłego, ale nadmierna ofiarność i zaabsorbowanie rodziców mogą stanowić zagrożenie. Wielu młodych ludzi, stając w obliczu odpowiedzialności rodzicielskiej, czuje, iż powinni zrezygnować całkowicie z dotychczasowego sposobu życia. Niektórzy zapominają o ulubionych rozrywkach i zainteresowaniach, rezygnują całkowicie z życia towarzyskiego, gdy wychodzą z domu bez dziecka, czują się winni. Z czasem ta „niewola” zaczyna budzić rozdrażnienie, a przyjemność płynąca z opieki nad

dzieckiem i ze spędzania z nim czasu zmienia się w ciężki obowiązek, negatywnie wpływając na jakość kontaktu rodzic–dziecko, a często także zakłócając relacje w rodzinie.

Rodzicami swoich dzieci pozostajemy już do końca życia, raz podjęta rola rodzicielska się nie kończy, jednak rola bycia opiekunem młodego człowieka i jego wychowawcą ma swój kres. Dzieci powierzone są rodzicom na pewien czas – dopóki się nie usamodzielnia. Wtedy opuszczają rodzinę, by się uniezależnić, przejść od bycia wychowywanym przez rodziców do samowychowania.

Rodzice wychowują swoje dzieci nie dla siebie, ale dla nich samych i dla świata. Jeśli taką perspektywę w wychowywaniu młodszego pokolenia przyjmujemy od początku, to każde działanie, które podejmujemy już we wczesnym dzieciństwie, będzie działaniem na rzecz coraz większej samodzielności i niezależności dziecka. Niektórzy rodzice czerpią satysfakcję z tego, że dziecko nie może sobie bez nich poradzić, że są mu niezbędnymi, tymczasem radością powinno być dla rodzica to, gdy syn czy córka, pozostając z nim w bliskim kontakcie emocjonalnym, coraz chętniej się od niego oddala w przestrzeni i coraz częściej samodzielnie radzi sobie w realizacji różnych, i to coraz trudniejszych, zadań.

Szczególne wyzwanie i uświadomienie sobie ryzyka związanego z opisywaną tu pułapką w procesie wychowawczym stoi przed rodzicami samotnie wychowującymi swoje dziecko. Intensywność i częstotliwość osobistych kontaktów dziecko–rodzic, ograniczenie społecznego środowiska wychowawczego często tylko do osoby matki czy ojca powoduje, iż łatwiej dziecko staje się dla rodzica całym światem i bardziej prawdopodobnym jest pojawienie się oczekiwania dorosłego, że „poza nim dziecko też nie będzie widziało świata”.

Warto w tym miejscu wspomnieć, iż są takie okresy w życiu małego dziecka, zwykle gdy kończy rok oraz potem dwa lata, kiedy pojawia się u niego tzw. lęk separacyjny. Mimo częstych obaw rodziców, nie jest to zaburzenie rozwoju, a prawidłowość rozwojowa, która jest potwierdzeniem silnej więzi między dzieckiem a jego opiekunem. Jest też świadectwem tego, iż dziecko ma świadomość własnej odrębności, oddzielenia od opiekuna – a są to początki rodzącej się u dziecka samoświadomości. Dlatego protestuje przy rozstaniu z dorosłym, chce cały czas z nim przebywać. Zachowania te zwykle z czasem ustępują i nie powinny być traktowane jako przejaw nadmiernej zależności dziecka od rodzica, ale raczej jako przejaw rodzącej się i rosnącej gotowości do niezależności.

#### 2.4. Medykalizacja opieki i pielęgnacji małego dziecka

Jakość włączania noworodka w świat zależy także od kultury, w której przyjdzie się mu rozwijać. Widać to w różnych sposobach opieki nad dzieckiem, karmienia go czy dyscyplinowania. Istnieją wyraźne różnice między kulturami co do dystansu w relacji matki z dzieckiem. W wielu

społeczeństwach niemowlęta noszone są przez kobiety przez cały dzień. Dzięki temu uczestniczą we wszystkich ruchach matki, słyszą cały czas jej głos, czują wibrację jej mowy i śpiewu, są ogrzewane jej ciałem i karmione, gdy tylko zakwilią. Matka może więc prawie natychmiast reagować na wszystkie potrzeby swego dziecka.

Nasza zachodnia kultura znalazła wiele sposobów na stworzenie dystansu między matką a dzieckiem: poród w narkozie; karmienie butelką; układanie niemowląt w łóżeczkach w odizolowanych, cichych pokojach; wsadzanie dzieci do kojca,

by nie musieć ich brać na ręce, kołysać i nosić; umieszczanie dzieci w chodzیکach, by nie musieć ich prowadzić za ręce i podtrzymywać. Wiele osób jest nadal przekonanych o tym, iż dzieci nie należy nosić na rękach, bo się przyzwyczają czy „rozpuszczą”.

Tymczasem potrzeba kontaktu fizycznego jest jedną z podstawowych, i to nie mniej ważną niż potrzeba pokarmowa czy snu. Jak zauważono, dzieci przedwcześnie urodzone i przebywające w inkubatorze szybciej rosną i przybierają na wadze, gdy ich matki i ojcowie często przeby-

### Lęk separacyjny

Hipotetyczny lęk dziecka przed  
możliwością utraty obiektu  
w osobie matki, a ogólnie lęk przed  
możliwością utraty każdej innej  
osoby, od której ktoś jest zależny.  
We wczesnym dzieciństwie jest  
prawidłowością rozwojową, związaną  
z obawą przed oddzieleniem od  
głównego opiekuna, ujawnia się  
w proteście dziecka przeciw rozstaniu  
z matką (głównym opiekunem)  
i nieufnością wobec osób obcych.

Na podstawie: Reber, 2000, s. 341.

#### WAŻNE...

W oparciu się pokusie nadmiernego uzależniania dziecka od siebie niech pomocna będzie rada Janusza Korczaka (1993):

„Nie zabiegajmy o to, by każdy czyn uprzedzić, w każdym zawahaniu się natychmiast drogę wskazać, przy każdym pochyleniu biec z pomocą. Pamiętajmy, że w momencie silnych zmagani może nas zabraknąć”.

wają w pobliżu, pochylają się nad nimi, głaszczą je, dotykają, mówią do nich. Zatem nadmierne przywiązywanie wagi do pielęgnacji niemowlęcia, dbanie jedynie o to, by było syte, miało czystą pieluszkę i było schludnie ubrane, a zaniedbywanie innych jego potrzeb można traktować jako przejaw nadmiernej medykalizacji opieki nad małym dzieckiem.

## 2.5. Infantylizacja i idealizacja dzieciństwa, czyli „słodkie małeństwa”

Wczesne dzieciństwo, podobnie jak każdy inny etap życia, ma swoje blaski i cienie, które ujmowane łącznie świadczą o jego wartości. Tymczasem dzieci są często traktowane jako małe, pocieszne istoty, które mają wносить w życie dorosłych jedynie radość i poczu-

cie szczęścia, a na okres wczesnego dzieciństwa patrzy się jako na czas niczym niezmaconej idylli.

Dorośli często mają tendencję do nadmiernego idealizowania i infantylizowania okresu dzieciństwa. Takie postępowanie prowadzi do marginalizacji pewnych ważnych zachowań dziecka związa-

nych z takimi jego stanami jak ból, cierpienie, niepewność, lęk czy złość, do nieuwzględniania w obrazie dzieciństwa jakże prawdziwej i nierzadko doświadczanej ambiwalencji opiekunów w stosunku do dzieci, nieumiejętności radzenia sobie przez nich w sytuacjach przeżywania przez

dziecko silnych negatywnych emocji, gorszej dyspozycji dziecka z powodu choroby, niewyspania czy zmęczenia.

## Ambiwalencja

Jednoczesne żywienie przeciwnych lub mieszanych uczuć do jakiejś osoby, rzeczy czy idei. Również tendencja do częstej zmiany uczuć.

Na podstawie: Reber, 2002, s. 39.

## CIEKAWOSTKA Z BADAŃ

Najbardziej oczywistymi oznakami „trudniejszej” strony dzieciństwa w jego najwcześniejszym okresie są płacz i grymaszenie. Jak pokazują wyniki badań, w pierwszych trzech miesiącach życia zachowania „trudne” zajmują średnio od 25% do aż 47% czasu aktywności niemowląt. A zatem stanowią bez wątpienia jedno z najpowszechniejszych zjawisk we wczesnym niemowlęctwie i ich pomijanie czy umniejszanie ich

znaczenia poważnie wypacza obraz pierwszych miesięcy życia dziecka.

Warto zatem zastanowić się nad konsekwencjami, jakie wynikają stąd dla opieki i wychowania małego dziecka:

„Jeśli widzimy dzieci tylko jako małe, pocieszne istoty, które dostarczają nam jedynie radości, będziemy się koncentrować na tych aspektach ich funkcjonowania, które są zgodne z naszym założeniem odnośnie istoty dzieciństwa, pomijając czy umniejszając pozostałe aspekty. Tracimy w ten sposób pełen obraz osoby, jaką jest dziecko, równorzędny nam podmiot, w którego naturze i sposobie zachowania mieszają się zarówno blaski, jak i cienie człowieczeństwa”.

Na podstawie: Bradley, 2000, s. 322.



## NAJWAŻNIEJSZE...

1. Dylematy etyczne związane z opieką i wychowaniem małego dziecka w dużej mierze wynikają z przyjmowanej przez rodziców/opiekunów koncepcji wychowania i założeń – uświadamianych sobie przez nich w pełni bądź nie – co do tego, kim jest małe dziecko, kim ma być i w związku z tym, jaki jest cel jego wychowywania.
2. Zadaniem rodziców jest ustalenie optymalnego poziomu kontroli zachowań dziecka, co z jednej strony daje mu poczucie bezpieczeństwa i nie naraża na odczuwanie zagubienia, osamotnienia, a z drugiej strony akceptuje naturalną w tym wieku tendencję do zwiększania swojej autonomii i niezależności przez dziecko.
3. Małe dzieci potrzebują maksymalnej swobody, ale równocześnie rozsądnych ograniczeń, zatem mądre pogodzenie obu tych ważnych kwestii stwarza dziecku najkorzystniejsze warunki do rozwoju w okresie dzieciństwa, zwiększając jednocześnie szansę na powodzenie w kolejnych etapach życia.
4. Nadmierna idealizacja i infantylizacja wczesnego dzieciństwa nie pomaga dziecku ani w realizacji zadań typowych dla tego okresu, ani w podjęciu wyzwań rozwojowych związanych z wiekiem przedszkolnym i pójściem do szkoły, ani wreszcie w przygotowaniu się do okresu dorosłości.



Ignacy Ziółkowski, 2,5 roku, AUTO

# 3 Rozdział



## Zadania rodziców i innych dorosłych jako opiekunów i wychowawców

### 3.1. Wprowadzenie, czyli o roli otoczenia w procesie opieki i wychowania dziecka

Rodzina jest podstawowym miejscem pielęgnacji, opieki nad dzieckiem, a także socjalizacji pierwotnej. Każdy mały człowiek od pierwszych minut życia jest bezwzględnie zależny od osób dorosłych. Do życia potrzebuje opieki, czyli zaspokajania podstawowych potrzeb biologicznych i psychicznych, które dają mu poczucie bezpieczeństwa i stają się

podstawą do poszerzania wachlarza jego życiowych kompetencji i do prawidłowego rozwoju. Do głównych zadań opiekunów na początku życia dziecka należy również pielęgnacja, czyli wykonywanie czynności mających na celu utrzymywanie higieny dziecka w należyтым stanie, która wraz z jego rozwojem staje się w coraz większym stopniu samopielęgnacją i czynnością nawykową.

Rodzina pełni podstawową i bardzo ważną rolę w procesie socjalizacji pierwotnej. Ta mała grupa społeczna uczy reguł zachowań międzyludzkich i wprowadza dziecko w życie społeczne. Powinna pełnić funkcję bezpiecznej bazy, do której dziecko wraca, gdy świat zewnętrzny zaczyna przytłaczać je swoim ogromem i różnorodnością. Na pierwszym etapie rozwoju to środowisko domowe dominuje nad pozostałymi środowiskami biorącymi czynny udział w opiece i wychowaniu dziecka.

**Tabela 5**  
**Podstawowe potrzeby dziecka a czynniki środowiska wychowawczego**

Okres życia	Wiek niemowlęcy	Wiek poniemowlęcy
Wiek dziecka	0–1 rok życia	2–3 rok życia
Dominująca potrzeba	bliskość, więź, zaufanie ► przywiązanie	autonomia, samodzielność ► niezależność
Oddziaływania otoczenia	pielęgnacja i opieka	opieka i socjalizacja oraz wychowywanie
Czynniki wspomagające	<ul style="list-style-type: none"> <li>wrażliwość opiekuna</li> <li>dostępność opiekuna</li> <li>jakość kontaktu z opiekunem</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>kompetencje społeczno-emocjonalne opiekuna</li> <li>optymalne zróżnicowanie środowiska</li> </ul>
Czynniki ryzyka	<ul style="list-style-type: none"> <li>deprywacja potrzeby kontaktu emocjonalnego z głównym opiekunem</li> <li>deprywacja sensoryczna</li> <li>brak u dziecka i u opiekuna poczucia bezpieczeństwa</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>deprywacja potrzeby kontaktu z głównym opiekunem</li> <li>deprywacja potrzeby decydowania o sobie</li> <li>hiperstymulacja poznawcza, przeciążenie różnorodnością i intensywnością doświadczanych wrażeń, bodźców</li> </ul>

Dom to nie tylko budynek – miejsce schronienia, ale przede wszystkim grupa ludzi – rodzina, tj. rodzice, dziadkowie i rodzeństwo, którą łączą bliskie więzi społeczne i osobiste oparte na zaufaniu, szacunku i miłości. To właśnie z domu dziecko wynosi podstawowe nawyki i wzorce, które wykorzystuje w kontaktach z innymi ludźmi. Na późniejszych etapach rozwoju na socjalizację dziecka wpływ mają – poza rodziną – inni ludzie, w tym wychowawcy z różnych placówek oraz przedstawiciele różnych instytucji, także wyznaniowych.

Na proces socjalizacji składa się szeroko pojmowane wprowadzanie w kulturę, w reguły świata społecznego, ale także wychowanie, czyli kształtowanie określonych umiejętności społecznych, systemu wartości oraz tożsamości dziecka. Główną rolę w tym procesie pełnią rodzice i najbliższe otoczenie rodziny, ale bardzo szybko w życiu małego dziecka ważni stają się również przedstawiciele różnych instytucji sprawujących nad nim opiekę wychowawczą, i rówieśnicy. Optymalne jest wychowanie dziecka przez umożliwienie mu swobodnego rozwoju przy zapewnieniu ochrony przed negatywnymi skutkami zewnętrznych oddziaływań, w skład których wchodzi m.in. negatywne wzorce zachowania i przymus ich realizacji,

np. promowany w reklamach, których rodzice nie akceptują.

## Socjalizacja pierwotna

Proces nabywania przez jednostkę wiedzy, systemu wartości, biegłości językowej, umiejętności społecznych i społecznej wrażliwości, która pozwala jej zintegrować się w społeczeństwie i zachowywać się w nim przystosowawczo; tak szeroko pojmowana socjalizacja trwa przez całe życie, jednakże dominujące użycie tego terminu odnosi się do procesu polegającego na wpajaniu dziecku społecznie uznanych wartości i uczeniu go ról społecznych.

Na podstawie: Reber, 2000, s. 685.

## Środowisko domowe i okołodomowe

Środowisko jest tym, co otacza fizycznie i społecznie daną jednostkę. Termin ten niesie konotacje wpływu – ma do odegrania rzeczywistą lub potencjalną rolę w życiu jednostki. Środowisko domowe to rodzice, opiekunowie, rodzeństwo, dziadkowie, wujostwo, kuzynostwo. Środowisko okołodomowe to sąsiedzi, plac zabaw, żłobek, klub malucha, przedszkole.

Na podstawie: Reber, 2000, s. 425.

## 3.2. Rola i zadania rodziców jako najważniejszych osób znaczących

Osoby znaczące dla dziecka to takie, które są dla niego szczególnie ważne, które często decydują o jego postępowaniu. Są nimi najczęściej rodzice, dziadkowie, nauczyciele i wychowawcy. Wraz z rozwojem dziecka następuje zmiana formy oddziaływania osób znaczących:

1. najpierw pojawia się naśladowanie (imitowanie) polegające na wiernym kopiowaniu przez dziecko zachowań rodzica, skutkujące podobieństwem zewnętrznym zachowań córki/syna do zachowań matki/ojca
2. potem mamy do czynienia z modelowaniem, czyli uczeniem się od rodzica różnych rodzajów postępowania, nie poprzez proste ich naśladowanie, ale przez odtwarzanie cech, czynności, nastrojów modelu, dążenie do tych samych czy podobnych celów
3. wreszcie następuje proces identyfikacji, czyli przejmowania sposobu wartościowania świata i ludzi, różnych zdarzeń i sytuacji, wyrażający się podobnymi opiniami, podobnym



sposobem patrzenia na świat, czyli upodobnieniem wewnętrznym dziecka do rodzica.

serwowało. Nakłada to na rodziców szczególną odpowiedzialność za sposób postępowania, który prezentują, niezależnie bowiem od tego, czy rodzice tego chcą, czy też nie, będzie on wywierał wpływ na zachowanie dziecka.

We wczesnym dzieciństwie podstawową formą przejmowania wzorów zachowania dorosłych przez dziecko jest imitowanie, widoczne np. w powtarzaniu przez dziecko reakcji, gestów, sposobu mówienia, niektórych wyrażań zaobserwowanych czy usłyszanych od rodziców. Dorośli mogą przejrzeć się w swoich małych dzieciach jak w lustrach, obserwując np. zabawę dziecka, mogą zobaczyć zachowania, które ono wcześniej u nich zaob-

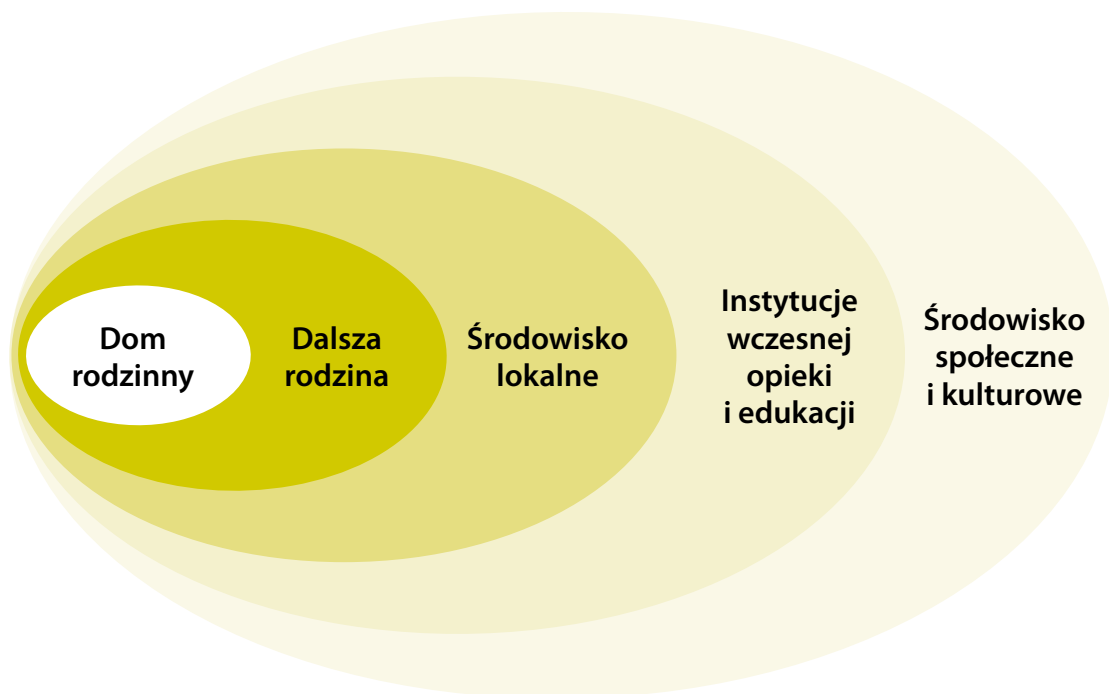
## Jakość opieki rodzicielskiej

Wartość i ważność działań rodziców, polegających na zapewnieniu potomstwu wsparcia, pożywienia, schronienia, opieki. Wysokiej jakości opieka pozwala na zaspokojenie w stopniu optymalnym rozwojowych potrzeb dziecka, wiąże się

- (1) z szybkim i adekwatnym reagowaniem na sygnalizowane przez nie potrzeby,
- (2) dostosowaniem działań rodzica do rzeczywistych potrzeb dziecka oraz
- (3) spójnością i przewidywalnością działań rodzica.

Na podstawie: Reber, 2000, s. 284, 452.

Naturalne jest to, że pierwsze związki dziecka z opiekunami, szczególnie z rodzicami, mają ogromne znaczenie. Relacje te wywierają znaczący wpływ na kolejne etapy rozwoju jednostki. Pierwsze więzi uczuciowe są bowiem zawsze prototypem tych, które będą nawiązywane przez dziecko w ciągu całego życia.





Rysunek 3. Układ środowisk biorących udział w opiece nad małym dzieckiem i w wychowywaniu go.



## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

### Wskazówki dotyczące postępowania opiekunów jako osób znaczących dla małego dziecka

- 
- Dostarczanie dziecku czytelnych wzorów postępowania poprzez własny dobry przykład.
  - Konsekwentne dbanie o przestrzeganie przez dziecko reguł życia domowego.
  - Czytelne określenie dziecku granic tego, na co może sobie pozwolić oraz konsekwentne nakłanianie go do respektowania zakazów.
  - Chwalenie dziecka za właściwe zachowanie.
  - Wyjaśnianie dziecku, czemu służą prośby i uzasadnianie zakazów.
  - Stwarzanie okazji do wyrażania własnej woli przez dziecko i respektowanie tej woli.
  - Poszanowanie własności dziecka i przyzwyczajanie go do tego, że pewne przedmioty należą do niego i to ono decyduje o tym, co się z nimi dzieje i kto może z nich skorzystać.
  - Stworzenie dziecku jego terytorium – pokoju lub kąpika, w którym będzie czuło się „u siebie”.
  - Okazywanie dziecku cierpliwości i wyrozumiałości w sytuacjach niepowodzeń.
  - Tłumaczenie dziecku, czym spowodowane są jego negatywne emocje, dbanie o dobry kontakt z nim, szczególnie kiedy mu czegoś zabraniamy lub gdy nie może sobie z czymś poradzić.
  - Dbanie o to, by dziecko mogło zniknąć czasem z naszego pola widzenia, pozwolenie na chwile samotności, gdy tego potrzebuje.



Nowe umiejętności dziecka spotykają się z nowymi wymaganiami, kierowanymi ku niemu ze strony otoczenia. Z jednej strony dziecko chce coraz więcej rzeczy robić samo, z drugiej strony rodzice dwu-, trzylatków zmniejszają zakres opieki i pomocy, coraz więcej czynności pozo-

stawiając do zrobienia samemu dziecku. Rolą opiekuna nie jest usuwanie wszystkich przeszkód, ale raczej pozwolenie, aby pod jego czujnym okiem dziecko mogło czerpać satysfakcję z własnej samodzielności i doświadczać poczucia sprawstwa.

Dbając o bezpieczeństwo dziecka, nie da się mu wszystkiego zabronić, bowiem i tak, jako odkrywca coraz to nowych obszarów, będzie chciał je zdobyć, czyli wdrapać się na drzewo, wejść na ławkę czy drabinę. Lepiej więc, gdy nauczymy je, jak radzić sobie w trudnych sytuacjach. Można wykorzystywać do tego różne okazje, np. w czasie spaceru to dziecko może pełnić funkcję przewodnika, wskazywać drogę, decydować, czy teraz jest dobry moment, by bezpiecznie przejść przez ulicę – rodzic czuwa i sprawdza.

Dzieci, które w okresie wczesnego dzieciństwa przyzwyczajone są do wszechobecnego i w każdej sekundzie dostępnego rodzicielskiego wyręczenia i do pomocy dorosłych, narażone są w dalszym życiu na poczucie bezradności, którego mogą doświadczać już w żłobku, a potem w przedszkolu,

gdzie od samego początku oczekuje się od nich znacznej dozy samodzielności w wykonywaniu codziennych czynności. Jeśli opiekunowie odzyskują dziecko lub są niekonsekwentni w swym postępowaniu, może ono postrzegać świat jako niebezpieczny, pełen niegodnych zaufania i niewiarygodnych ludzi.

### 3.3. *Mama czy tata, czyli o byciu razem*

Mimo dość powszechnie jeszcze przyjętego podziału ról płci, w którym kładzie się duży nacisk na macierzyństwo i rolę matki w wychowaniu dzieci we wczesnym okresie ich życia, w ciągu ostatnich kilku lat za sprawą przemian politycznych i światopoglądowych rola ojca nabrała zupełnie innego znaczenia. Wcześniej, w większości przypadków, ojciec był jedynie żywicielem rodziny i osobą

## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

### Jak uczy się małe dziecko?

- Dziecko w wieku 2–3 lat uczy się przede wszystkim przez naśladowanie (imitowanie). Dlatego dobrze jest pokazywać mu właściwe wzorce zachowania, a nie udzielać rad na ten temat.
- Ważne, aby pożądaný sposób wykonania danego zadania demonstrować powoli i wielokrotnie, nie licząc na to, że dziecko już za pierwszym razem wszystko zapamięta i będzie potrafiło samodzielnie powtórzyć.
- Ważne też, aby dzielić daną czynność na etapy. Dla dorosłego umycie rąk czy założenie butów to stosunkowo proste czynności, dla małego dziecka szereg skomplikowanych czynności, które musi wykonać w odpowiedniej kolejności.
- Warto pamiętać, że nauka w konwencji zabawy czyni proces kształtowania każdego nawyku nie tylko przyjemniejszym, ale też znacznie go przyspiesza.



dyscyplinującą dzieci. Obecnie, bardzo często na własne życzenie, ojcowie zostają z dziećmi w domu i zajmują się nimi, stając się ich głównymi opiekunami, natomiast matki wracają do pracy zawodowej. Z badań opisywanych przez Thomasa Brazeltona wynika, że dzieci, których ojcowie byli czynnie zaangażowani w wychowanie w fazie niemowlęctwa, mają wyższy iloraz inteligencji, większe poczucie humoru i mniej problemów z koncentracją uwagi, co potem wiąże się z ich lepszymi wynikami w nauce.

Ważna jest jednak także zmiana sposobu myślenia otoczenia społecznego o roli ojców w wychowaniu dzieci, szczególnie małych. Tak, by nie czuli się „dziwacznie”, kiedy idą z dzieckiem do lekarza, chodzą na zakupy, zaprowadzają i odbierają dziecko ze żłobka lub są główną ostoją bezpieczeństwa w sytuacjach dla niego trudnych. Optymalny model rodziny to taki, w którym

sprawowanie funkcji rodzicielskich zachodzi w sposób naturalnie komplementarny, uzupełniający się.

Środowiskiem rozwoju dziecka w najwcześniejszym okresie jego życia jest środowisko domu rodzinnego. Krąg osób, z którymi niemowlę ma tam kontakt, jest najwęższy w porównaniu do pozostałych etapów rozwoju. Dwie najważniejsze osoby znaczące w świecie niemowlęcia to matka i ojciec, przy czym dziecko inaczej reaguje na każde z nich. W różny sposób obydwójce są źródłem jego poczucia bezpieczeństwa. Zwykle obecność matki częściej je uspokaja, a ojca pobudza, co może wynikać z różnej specyfiki roli matki i ojca.

Zarówno matkę, jak i ojca, którzy inaczej wypełniają swoją funkcję rodzicielską, mogą charakteryzować równie wysokie umiejętności wychowawcze, i to one są miarą jakości pełnionej przez nich roli rodzica.



### CIĘKAWOSTKA Z BADAŃ

Od 1996 do 2006 roku dr Ken Canfield wraz z zespołem przeprowadził badania nad ojcostwem, w których wzięło udział ponad 10 000 mężczyzn. Na ich podstawie stworzył profil zaangażowanego ojcostwa, wyróżniając trzy wymiary, które pomagają w inicjowaniu i podtrzymywaniu więzi z dzieckiem:

- przeszłość: dobre relacje z własnym ojcem
- teraźniejszość: budowa wymiarów ojcostwa – zaangażowanie, stałość, świadomość, opiekuńczość
- przyszłość: zmiana z bycia „nowym ojcem” do bycia dziadkiem, przygotowanie się na różne sytuacje w cyklu życia.

Na podstawie: Canfield, 2007.

**Tabela 6****Podstawowe funkcje rodziny w procesie wychowywania dzieci**

Funkcja rodziny	Cel	Działania rodziców
funkcja ekonomiczna	utrzymanie	zdobywanie środków do życia: w dużym zakresie zależy od pozycji społecznej i poziomu wykształcenia rodziców
funkcja opiekuńcza	opieka	opieka nad członkami rodziny: dziećmi, osobami starszymi, chorymi, mniej sprawnymi
funkcja wychowawcza	wychowanie	przygotowanie dzieci do pełnienia w przyszłości różnych ról społecznych
funkcja emocjonalno-ekspresyjna	wsparcie	wspieranie w zaspokajaniu potrzeb psychicznych i w procesie rozwoju

**3.4. Rodzice jako dawcy reguł**

Poczucie bezpieczeństwa i zaufanie do opiekunów, że czuwają nad dzieckiem i nie pozwolą, by stało mu się coś złego, wywołują wrażenie, że cały świat może do niego należeć, dlatego odważnie wyrusza „na podbój” swojego otoczenia. Ponieważ jednak dziecko nie potrafi przewidywać

konsekwencji swoich czynów ani nie ma jeszcze wystarczającej wiedzy o otaczającym je świecie, o grożących mu w nim niebezpieczeństwach, bez obaw zaspokaja swoje różne, również zagrażające jego bezpieczeństwu, pragnienia, np. by wspiąć się na coś wysokiego i skakać stamtąd na ziemię, brać do ręki ciekawe przedmioty, również te ostre czy gorące itp.

**Tabela 7****Charakterystyczne cechy zachowań matki i ojca w kontakcie z dzieckiem**

Zachowania matki	Zachowania ojca
<ul style="list-style-type: none"> <li>• bierze dziecko na ręce zawsze w podobny sposób</li> <li>• nie pozwala, by dziecko opuściło jej pole widzenia, dba o stały kontakt wzrokowy z nim</li> <li>• w nowej, a szczególnie w trudnej dla dziecka sytuacji, stara się być blisko niego i pomagać mu w razie potrzeby</li> <li>• bawi się z dzieckiem spokojnie, podążając krok za krokiem za jego czynnościami</li> <li>• dba o bezpieczeństwo dziecka, zapewnia mu komfort w trudnej sytuacji</li> <li>• w kontaktach z dzieckiem mniej niż ojciec żartuje</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• używa różnych technik trzymania dziecka na rękach</li> <li>• daje dziecku więcej swobody w badaniu terenu</li> <li>• staje i siada dalej od dziecka niż zwykle matka</li> <li>• pozwala dziecku w większym stopniu działać samodzielnie</li> <li>• bawi się z dzieckiem bardziej dynamicznie i w różnorodny sposób</li> <li>• zachęca dziecko do podejmowania ryzyka, do eksploracji i kontaktu z tym, co nowe i nieznanne</li> <li>• więcej żartuje, dowcipkuje</li> </ul>
Wniosek	
matka jest wrażliwsza na sygnały płynące od dziecka w sytuacji opieki	ojciec jest wrażliwszy na sygnały płynące od dziecka w sytuacji zabawy

Na podstawie: Krueger, 2001, s. 212–214.

Eksplorując i eksperymentując, dzieci poszukują granic własnej autonomii, ale same nie potrafią ich sobie wyznaczyć. Niezbędne okazują się rodzicielskie regulacje. To dorośli wytyczają granice, określając, które zachowania są dopuszczalne, a które nie mogą zostać zaakceptowane. Zdecydowanie i konsekwencja rodziców, a także zgodność między nimi, wzmacniają poczucie bezpieczeństwa dziecka.

Wprowadzane przez dorosłych reguły pełnią dwie role:

1. pozwalają dziecku z powodzeniem realizować społeczną funkcję zachowania, gdyż ułatwiają współistnienie z innymi ludźmi, postępowanie zgodne z przyjętymi w danej kulturze normami, czyniąc zachowanie dziecka zrozumiałym i akceptowanym przez innych
2. wzmacniają dziecięce poczucie bezpieczeństwa, czyniąc świat dziecka miejscem przewidywalnym, uporządkowanym i zrozumiałym, a przez to zachęcającym do dalszego poznawania go.

Dziecko, które stawia pierwsze kroki w świecie zarówno fizycznym, jak i społecznym, potrzebuje jasnych reguł, by się nie zagubić, by czerpać z życia satysfakcję, a nie być narażonym na ciągłe porażki w kontaktach społecznych, brak akceptacji czy też zagrożenia zdrowia i życia. Reguły stanowią dla dzieci pomoc w trudnym procesie opanowywania własnej impulsywności, porywczosci, silnych wewnętrznych pobudek i chęci, które nimi targają. Dziecko nie jest jeszcze zdolne do kontrolowania swoich popędów, które mogą być nawet dla niego niebezpieczne. To konsekwentne, mądre wprowadzane i cierpliwie utrwalane rodzicielskie reguły stanowią drogowskazy

pomagające dziecku objąć kontrolę nad coraz większymi obszarami własnego funkcjonowania. Pozwalają przejść od zewnętrznej kontroli sprawowanej przez opiekunów do samokontroli.

## Umiejętności wychowawcze rodziców

Zbiór kompetencji wykorzystywanych w procesie wychowawczym. Za podstawowe uważa się: zdolność zapewnienia dziecku warunków do prawidłowego rozwoju, w tym stabilnego środowiska wychowawczego; zdolność zrozumienia i zaspokojenia potrzeb dziecka; wrażliwość na zachodzące zmiany związane z procesami rozwojowymi i dostosowywanie do nich oddziaływań wychowawczych; dostosowywanie metod wychowawczych do indywidualnych możliwości dziecka; umiejętność nawiązywania i podtrzymywania prawidłowej więzi emocjonalnej z dzieckiem.

## Z BADAŃ...

### Zmiana zachowań matek wraz z rozwojem dziecka we wczesnym dzieciństwie

Wobec dzieci w wieku 6–12 miesięcy 90% zachowań matki to czynności opiekuńcze, zabawa i wymiana uczuć, a tylko ok. 5% zachowań to zakazywanie dziecku określonych form aktywności.


Proporcje te ulegają znacznej zmianie w drugim roku życia, kiedy to w okresie między 11 a 17 miesiącem życia dziecko odbiera zakaz ze strony matki średnio raz na 9 minut, co związane jest z tym, że wraz ze wzrostem jego zdolności lokomocyjnych i motorycznych matki zaczynają intensywniej wprowadzać procedury socjalizacyjne, w tym kontrolne i dyscyplinujące.

Na podstawie: Czub, 2003.



## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

- Reguły wprowadzane przez opiekunów muszą być czytelne, jasne i konsekwentnie przestrzegane, aby spełniały swoją funkcję porządkowania świata, czynienia go miejscem przewidywalnym i bezpiecznym.
- Jeśli np. zapalnikami nie wolno się bawić, to nie wolno zawsze i wszędzie, i dzisiaj, i za tydzień, i w pociągu, i w czasie meczu piłki nożnej, i wtedy, gdy mamę czy tatę boli głowa.
- Rodzice nie mogą dla tzw. „świętego spokoju” odstępować od przyjętych zasad, bo wtedy trudno wymagać, by dzieci nie rezygnowały z ich przestrzegania. Gdy raz jest tak, a za chwilę inaczej, ów brak przewidywalności nasila poczucie zagubienia, a rodzice przestają być wiarygodni.
- Ważne też, by rzeczy objętych zakazami i nakazami nie było zbyt wiele, ponieważ wtedy sami rodzice, nie mówiąc już o dziecku, nie są w stanie wszystkich tych ograniczeń przestrzegać.



Jeśli reguły są umiejętnie wprowadzane w świat dziecka, a postępowanie zgodnie z nimi jest przez rodziców nagradzane, jeśli dorośli okazują dziecku swe zadowolenie, chwalą je za umiejętność dostosowania się do obowiązujących zasad, także za podejmowane wysiłki i próby, to postępowanie zgodnie z normą staje się dla dziecka źródłem przyjemności i satysfakcji. Takie doświadczenia wyniesione z wczesnego dzieciństwa w dorosłym życiu skutkować będą tendencją do bycia prawym i praworządnym, mającym szacunek do zasad współżycia społecznego.

### 3.5. *Ja sam*, czyli o nauce samoobsługi

Codzienne czynności, w których niemowlę było wyręczane przez opiekunów całkowicie, a później w coraz mniejszym stopniu, teraz dwu-, trzylatek

zaczyna wykonywać samodzielnie. Po wielokrotnych, żmudnych ćwiczeniach potrafi bez pomocy pić z kubka czy szklanki, umyć twarz, ręce, zęby, wytrzeć się ręcznikiem, zdjąć i założyć mniej skomplikowane części ubrania.

Uzyskanie kontroli nad własnym działaniem to kluczowe osiągnięcie na tym etapie życia dziecka. Jest ono zdobywane dzięki opiekunom, którzy przekazują mu społecznie akceptowane wzory zachowania się i cierpliwie pomagają w ich opanowaniu.

### Żywność dzieci i samoobsługa w zakresie jedzenia

Dieta dziecka staje się coraz bardziej urozmaicona, w drugim roku życia może jeść już te same produkty i potrawy, które jedzą dorośli. Wprowadzenie no-

wych pokarmów wiąże się jednak z nauczeniem się nowego sposobu ich spożywania – posługiwania się sztuczkami. Doprowadzenie łyżki do ust bez wylania zawartości, wprowadzenie jej między wargi i połknięcie jedzenia po dokładnym pogryzieniu – gdyż większość pokarmów to teraz pokarmy stałe – to czynności trudne, zwłaszcza dlatego, iż trzeba je wszystkie skoordynować.

Jak mówi chińskie przysłowie: „Wszystko jest trudne, nim stanie się łatwe”. Zatem sztuka samodzielnego jedzenia wymaga wielu ćwiczeń, a rezultatów zadowolających rodziców nie można oczekiwać pierwszego dnia, gdy dziecko dostanie do ręki łyżkę. W chwilach, gdy brakuje nam cierpliwości, warto przypominać sobie własne doświadczenia z sytuacji, gdy robiliśmy coś po raz pierwszy, np. prowadziliśmy samo-

chód czy uczyliśmy się obsługi nowego programu komputerowego.

Stwarzanie licznych okazji do ćwiczeń to połowa sukcesu. Około pierwszego roku życia u dzieci zwykle pojawia się chęć samodzielnego posługiwania się łyżką. Jeśli będziemy wrażliwi na sygnały gotowości płynące ze strony dziecka, to okaże się, że szybko nabierze ono wprawy i rozwinię w sobie przyjemność z jedzenia „samemu”. Warto też pamiętać, by nie nadrabiać zaległości w procesie socjalizacji własnego dziecka na pokaz – przy gościach czy w miejscach publicznych, np. w restauracji. Opanowanie umiejętności samodzielnego jedzenia jest już wystarczająco trudnym zadaniem, a dokładanie do tego konieczności radzenia sobie z ekspozycją społeczną może okazać się dla dziecka zadaniem ponad miarę.

## SONDAŻOWNIA

### Karmienie dzieci w wieku do 3 lat: najczęstsze błędy

W Polsce w roku 2011 przeprowadzono badania nad sposobem żywienia niemowląt i małych dzieci do 3 roku życia. Pokazały one najczęstsze błędy w żywieniu oraz związane z nimi zagrożenia.

**Ocena sposobu żywienia i stanu odżywienia niemowląt w wieku 6 i 12 miesięcy w populacji polskiej.**

Badanie przeprowadzono na losowo dobranej próbie 317 niemowląt. Obejmowało ono ocenę stanu odżywienia dzieci w oparciu o dane na temat ich wzrostu, masy ciała i wybranych wskaźników badań krwi oraz ocenę sposobu żywienia niemowląt i zwyczajów żywieniowych w odniesieniu do aktualnego schematu żywienia dzieci do 12 miesiąca życia.

#### Wyniki badań:

- Jedynie 7% mam stosuje się do zaleceń żywieniowych dla niemowląt.
- 85% mam uważa, że posiada wystarczającą wiedzę żywieniową, aby



właściwie karmić swoje dzieci.

- Polskie niemowlęta spożywają zdecydowanie zbyt dużą liczbę posiłków dziennie.
- Aż 20% niemowląt w wieku zarówno 6, jak i 12 miesięcy w ciągu doby dostaje 10 lub więcej posiłków, nie licząc drobnych przekąsek podawanych przez mamy między posiłkami, tymczasem, zgodnie z zaleceniami, małe dzieci powinny być karmione jedynie 5–6 razy na dobę.
- Prawie 60% dzieci w wieku 12 miesięcy zbyt wcześnie otrzymuje żywność, która nie jest przeznaczona dla niemowląt i małych dzieci.
- Ponad połowa niemowląt otrzymuje niewystarczającą dawkę witaminy D.

### **Kompleksowa ocena sposobu żywienia dzieci w wieku 13–36 miesięcy w Polsce**

Badaniem objęto 400 dzieci w wieku 1–3 lata z losowo dobranej próby, odzwierciedlającej populację polską w tym wieku. Obejmowało ono ocenę stanu odżywienia dzieci w oparciu o dane na temat wzrostu, masy ciała, stanu zdrowia i aktywności dziecka oraz ocenę sposobu żywienia dzieci, w tym ich zachowań i preferencji żywieniowych. Uzyskane dane odniesiono do standardów WHO oraz aktualnych zaleceń żywieniowych.

#### **Wyniki badań:**

- 55% badanych dzieci ma nieprawidłowy wskaźnik masy ciała (BMI)
- 90% badanych dzieci do lat trzech spożywa za dużo soli
- 80% dzieci spożywa za dużo cukru
  - 80% dzieci ma dietę zbyt ubogą w wapń i witaminę D
- ilość białka w codziennym jadłospisie dzieci przekracza średnio 3-krotnie obecne normy żywienia.

Na podstawie: Fundacja NUTRICIA, Instytut Matki i Dziecka i Centrum Zdrowia Dziecka (2011). *Ocena sposobu żywienia i stanu odżywienia niemowląt w wieku 6 i 12 mies. w populacji polskiej; Kompleksowa ocena sposobu żywienia dzieci w wieku 13–36 miesięcy w Polsce. Wyniki badań 2010–2011.* Strona internetowa: <http://fundacjanutricia.pl/badania-naukowe/>



## Trening czystości

Obejmowanie samokontrolą kolejnych obszarów swojego funkcjonowania przez dziecko dwu-, trzyletnie wymaga cierpliwości dorosłych, optymalnego poziomu jego gotowości oraz przyzwolenia mu na liczne w tym wieku próby i błędy. Czynność, której opanowanie wiązać się może dla dziecka ze szczególnymi trudnościami, to wydalanie. Ta sfera życia wymaga szczególnej wrażliwości ze strony opiekunów.

Trening czystości przebiegający bez nadmiernych napięć, w atmosferze spokoju i wyrozumiałości, prowadzi do umocnienia w dziecku jego poczucia autonomii i własnej wartości. Dla rodziców jest to ważny aspekt wychowawczy świadczący o samodzielności syna czy córki.

Wielu rodziców zastanawia się, kiedy jest najlepszy moment na rozpoczęcie treningu czystości

i jak go przeprowadzić. Z badań naukowych, praktyki lekarskiej i doświadczeń wielu rodziców wynika, iż optymalnym czasem na naukę dla dziecka jest okres od 18 miesiąca życia, ponieważ od tego momentu jest ono w stanie kontrolować swój pęcherz i kojarzyć ból/napięcie w dolnych partiach brzucha i parcie z potrzebą korzystania z nocnika. Nie jest to jednak reguła, która sprawdza się u wszystkich dzieci, część z nich jest bowiem gotowa do kontrolowania swoich potrzeb fizjologicznych dopiero w trzecim roku życia. Bywa również tak, że dziecko już robi siusiu do nocnika, a jedynym miejscem wypróżniania się

jest ciągle pielucha. Można wtedy pobawić się z nim miękkimi i modelującymi materiałami, takimi jak ciastolina, modelina czy plastelina, przepychając je przez foremki, gdyż ta zabawa, imitująca wydalanie, obniża lęk i zmniejsza poczucie powstrzymywania się przed naturalnym wypróżnieniem.

### Trening czystości

Proces prowadzący do objęcia samokontrolą niekontrolowanej wcześniej przez dziecko czynności wydalania. Uczenie małego dziecka załatwiania potrzeb fizjologicznych związanych z wydalaniem w społecznie akceptowany sposób.

Na podstawie: Reber, 2000, s. 775.

## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

### Sytuacje wskazujące na to, że dziecko jest gotowe do treningu czystości

- **Moczenie pieluch o stałych porach, np. rano po przebudzeniu, po spacerze, przed zaśnięciem.**
- **Komunikat dziecka, że właśnie zrobiło siusiu lub kupę w pieluszkę.**
- **Stale „rytuały” związane z wypróżnianiem się, np. dziecko chowa się za zasłonkę albo w kącie, biegnie do nocnika albo do łazienki.**
- **Ściąganie, wyrzucanie pieluch przez dziecko.**

## WARTO WIEDZIEĆ...

- **Trening czystości to dla dziecka ważne wyzwanie, musi się skupić na nowym zadaniu, dlatego trzeba mu stworzyć do tego odpowiednie warunki.**
- **Nie rozpoczynajmy go, gdy w życiu dziecka dzieje się dużo nowego, np. pojawiło się młodsze rodzeństwo, dziecko idzie do żłobka, rodzina się przeprowadza.**

Jeżeli dziecko po trzecim roku życia ma duże problemy związane z wydalaniem, które przeszkadzają mu w rozwoju lub wpływają negatywnie na proces adaptacji, np. w przedszkolu, należy skonsultować się z lekarzem w celu znalezienia przyczyny tego problemu.

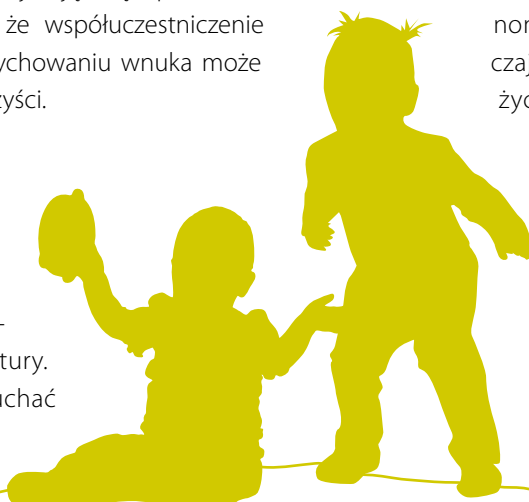
### 3.6. Rola i zadania innych dorosłych w rodzinie

Duże znaczenie dla prawidłowego rozwoju mają kontakty dziecka z przedstawicielami różnych pokoleń – od dziadków po młodsze rodzeństwo czy kuzynostwo i rówieśników. W dzisiejszych czasach bardzo często rodzice, zmuszeni obowiązkami zawodowymi, powierzają swoje dzieci dziadkom, a ci zwykle chętnie podejmują rolę opiekunów. Warto zwrócić uwagę, że współuczestniczenie dziadków w opiece i wychowaniu wnuka może przynosić obopólne korzyści.

Dziadkowie dla wnuków, poza ważnym źródłem opieki, są również źródłem rodzinnej historii, która jest nośnikiem wartości i kultury. Dzieci bardzo lubią słuchać

ciekawych opowieści o przeszłości, których głównymi bohaterami są najczęściej ich rodzice, będący wówczas w podobnym do ich obecnego wieku. To daje im poczucie bliskości, więzi i podobieństwa pod względem ważnych życiowych doświadczeń, co prowadzi do pełniejszej identyfikacji emocjonalnej z otoczeniem, w którym żyją, i poczucia ciągłości pokoleniowej.

Rodzice bardzo często powielają wzorce wychowania, które były wykorzystywane przez ich rodziców w procesie opieki i przygotowania do życia. To daje dzieciom swoistą spójność w postrzeganiu świata i interpretowaniu rzeczywistości. Spędzanie czasu z wnukami stwarza dziadkom możliwość przekazania dziedzictwa rodzinnego, tj. kanonu wartości, tradycji, obyczajów, podzielenia się swoją życiową mądrością. Jest to również doskonała okazja do większej aktywności ruchowej. Dodatkowo małe dzieci są niedocenianym łącznikiem między pokoleniem dziadków a światem nowoczesnych technologii.



## CIEKAWOSTKA

### Międzypokoleniowe uczenie się

Projekt TOY (*Together Old and Young*), realizowany również w Polsce, opiera się na założeniu, że konstruktywne relacje między osobami starszymi a małymi dziećmi mogą być budowane zarówno z korzyścią dla obu tych grup, jak i dla całych społeczności. Ze względu na zmieniający się model rodziny, a co za tym idzie, zmiany w strukturze demograficznej

społeczeństw krajów europejskich, coraz bardziej pogłębia się przepaść między pokoleniami. Dzieci wychowują się w mniejszych rodzinach, mają niewiele kontaktów z rówieśnikami i osobami reprezentującymi inne niż one grupy wiekowe.

Celem projektu było stworzenie szerokiego kontekstu dla uczenia się międzypokoleniowego, w które zaangażowane będą małe dzieci, ich rodzice, osoby starsze i profesjonalści pracujący z tymi grupami.

Na podstawie: Fundacja Rozwoju Dzieci im. Komeńskiego. Strona internetowa: <http://www.frd.org.pl/programy/aktualne/toy>

## NAJWAŻNIEJSZE...

1. Podstawowym środowiskiem wychowawczym małego dziecka jest rodzina, zarówno pod względem ilości spędzanego w niej czasu, jak i znaczenia, jakie ma dla dziecka.
2. Z kolei w rodzinie, podstawową jest rola rodziców, zarówno matki, jak i ojca, którzy są najważniejszymi osobami znaczącymi w życiu dziecka, a kontakt z nimi pierwowzorem wszystkich jego późniejszych kontaktów społecznych.
3. Wielkie znaczenie rodziców związane jest z byciem dla małego dziecka źródłem: 1) poczucia bezpieczeństwa, 2) pomocy w rozumieniu świata, 3) wyzwań poznawczych i społecznych, 4) wzorów do naśladowania, 5) wsparcia w doświadczanych trudnościach.
4. Rolą rodziców jest także stawianie dziecku granic i bycie dawcami reguł, których wprowadzenie pomaga małemu człowiekowi odnaleźć się w świecie zarówno fizycznym, jak i społecznym.
5. Rodzicom w pełnieniu ich roli pomagają inne osoby z kręgu rodzinnego, m.in. dziadkowie i inni bliscy krewni, przy czym ważne jest, aby ich oddziaływania były spójne z rodzicielskimi, przyczyniając się do budowania u dziecka obrazu świata bezpiecznego, dającego się zrozumieć, a jednocześnie ciekawego i zachęcającego do poznawania.

# 4

## Rozdział



### Rola otoczenia społecznego w opiece i wychowaniu małego dziecka

#### 4.1. Wprowadzenie, czyli o rozszerzaniu się dziecięcego świata

Po okresie niemowlęcym, gdy dostępny świat ograniczał się do łóżeczka, wózka, kojca czy tego, co można było wziąć w swoje ręce, siedząc na kolanach rodzica, a w końcowym okresie pierwszego roku życia do tego, co znajdowało się blisko podłogi, po której się raczkowało pod czujnym okiem opiekuna – w wieku poniemowlęcym dostępność świata ulega znacznemu rozszerzeniu.

Rozszerzanie to dotyczy nie tylko świata przedmiotów, ale także świata społecznego. Grupa osób, z którą dziecko buduje relacje w początkowym okresie swego rozwoju, jest stosunkowo wąska, a środowisko, w którym dziecko głównie przebywa, to środowisko domowe, stąd Maurice Debesse (1996), znany francuski pedagog, nazywa pierwszy etap życia „wiekiem dziecięcego pokoju”.

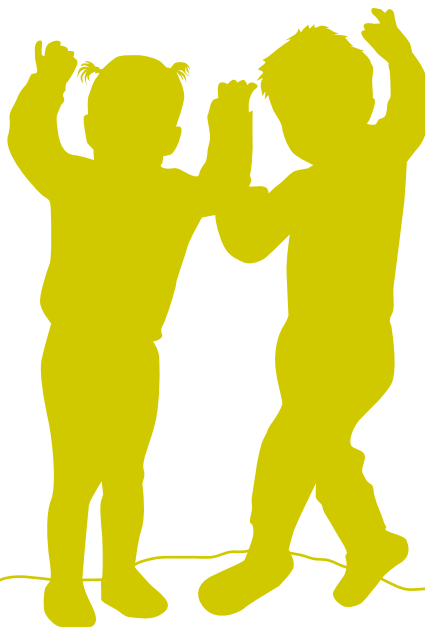
W drugiej fazie wczesnego dzieciństwa, czyli w drugim/trzecim roku życia, dziecko wchodzi w relacje z coraz większym i bardziej różniczo-

wanym kręgiem osób, staje się członkiem rozmaitych nowych grup. Społeczne środowisko rozwoju dziecka obejmuje środowisko domowe, a także okołodomowe, czyli środowisko podwórka, placu zabaw, żłobka, klubu dziecięcego, a wkrótce także przedszkola.

#### 4.2. Rola pozarodzinnych opiekunów małego dziecka

Wymagania, którymi należy się kierować, organizując system opieki i edukacji pozarodzinnej dla dzieci poniżej trzeciego roku życia, ogniskują się wokół: 1) dostępności, 2) elastyczności i różnorodności oraz 3) jakości ofert. Ważnym jest przede wszystkim to, by miejsca te nie były tylko przechodniakami dla dzieci, gdzie są one rano oddawane, a po pracy (często późnym popołudniem) przez rodziców odbierane.

Najpilniejszym dzisiaj zadaniem dla instytucji wspierających rodziny wydaje się zadbanie o zwiększenie dostępności różnych ofert skierowanych do rodziców małych dzieci, aby minimalizować ograniczający wpływ zamożności rodziny oraz miejsca jej zamieszkania (tereny wiejskie kontra miejskie). Kolejnym wyzwaniem jest poszukiwanie sposobów na poszerzanie i wzbogacanie różnorodności tych ofert, w tym form zajęć dla dzieci, rodziców i opiekunów, dostosowanych do specyficznych potrzeb najmłodszych oraz swoistej sytuacji, w której znajduje się dana rodzina.



**Tabela 8****Cechy systemu opieki i edukacji pozarodzinnej dla małych dzieci**

TAK		
1. Dostępność	2. Elastyczność	3. Jakość
<ul style="list-style-type: none"> <li>• zgodnie z polityką równych szans oznacza, że każde dziecko, niezależnie od statusu społeczno-ekonomicznego swojej rodziny oraz od miejsca zamieszkania, ma równy dostęp do opieki i edukacji</li> <li>• wysoka dostępność wyraża się odpowiednią infrastrukturą i liczbą miejsc, w których sprawowana jest opieka nad dziećmi, oraz dostępnością przestrzenną, co oznacza opiekę i edukację jak najbliżej miejsca zamieszkania</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• związana jest z dopasowaniem do różnorodnych potrzeb i oczekiwań pracujących i niepracujących zawodowo rodziców małych dzieci</li> <li>• przejawia się w istnieniu obok siebie różnych form opieki nad dziećmi, tak aby rodzice mogli dokonać wyboru ze względu na aktualne potrzeby i wspieranie dalszego rozwoju własnego dziecka</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• dopasowanie programu, typu zajęć i przestrzeni, w której się odbywają oraz stosowanych metod do różnorodnych potrzeb i sposobu uczenia się małych dzieci</li> <li>• dobrze przygotowana kadra o wysokich kompetencjach opiekuńczych, wychowawczych i dydaktycznych dba o bezpieczeństwo i rozwój dzieci</li> </ul>
NIE		
Przechowalnia/Ochronka		
<ul style="list-style-type: none"> <li>• zaspokajanie potrzeb dorosłych – mają wolny czas i dziecko „z głowy”</li> <li>• zapewnianie spokoju dorosłym</li> <li>• dbanie jedynie o bezpieczeństwo i zaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka</li> <li>• zajęcie dziecka czymś, wypełnienie jego czasu bez rodziców</li> <li>• dbanie przede wszystkim o interes finansowy placówki</li> </ul>		

Kolejny obszar to dbanie o wysoką jakość oferty skierowanej do rodziców małych dzieci, aby formy opieki i edukacji nie stanowiły tylko komfortowej „przechowalni” dla najmłodszych na czas pracy rodziców, ale by były to miejsca wspierania ich rozwoju. W przypadku dzieci do trzeciego roku życia wysoka jakość przeznaczonych dla nich zajęć związana jest m.in. z szerokim, aktywnym uczestnictwem rodziców i opiekunów na każdym etapie ich tworzenia, począwszy od projektowania, poprzez realizację do ewaluacji. Wymaga to od przedstawicieli instytucji opiekuńczo-edukacyjnych

traktowania rodziców i opiekunów jak partnerów, którzy są ekspertami od swoich dzieci, a nie tylko ich „dostarczycielami”, czyli osobami oddającymi potomstwo pod opiekę.

Podstawowe wyzwanie zatem to angażowanie rodziców w system opieki i edukacji, poszukiwanie różnych form i obszarów rodzicielskiej aktywności, upodmiotowienie rodziców i przeciwdziałanie ich wykluczeniu z systemu instytucjonalnej opieki i edukacji.



## Dobre praktyki

- **Centra Matek (MC – Mothers' Center):** tworzone i zarządzane przez same kobiety miejsca spotkań młodych matek w przestrzeni publicznej. Głównym celem kobiet, oprócz możliwości wyjścia z domu i miłego spędzenia czasu, jest wzajemne uczenie się, wymiana doświadczeń oraz organizowanie spotkań z ekspertami z różnych dziedzin życia (np. pediatrami, psychologami, dietetykami). Te miejsca mamy same tworzą dla siebie, dlatego każde z nich jest inne.
- **Alternatywne formy opieki rozwojowej dla dzieci poniżej 3 roku życia:** przez wprowadzenie nowych rozwiązań prawnych, organizacyjnych i programowych uzupełniają istniejącą ofertę opieki instytucjonalnej sprawowanej przez publiczne żłobki; promują nowy obraz najmłodszych oparty na założeniu, że małe dzieci uczą się od urodzenia, w sposób aktywny poznają świat i są pełnoprawnymi członkami społeczeństwa.
- prowadzone przez różne podmioty: organizacje pozarządowe, przedsiębiorców, osoby prywatne
- finansowane z rozmaitych źródeł: samorząd, rodzice, zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, dotacje zewnętrzne

- świadczą usługi opiekuńczo-edukacyjne na wysokim poziomie, certyfikowane przez Instytut Małego Dziecka im. Astrid Lindgren
- dostosowane do aktualnych potrzeb rodziców pod względem: lokalizacji, wielkości, liczby dzieci, godzin funkcjonowania, zasad odpłatności
- **Kawiarenka u Astrid – bezpłatne warsztaty dla rodziców małych dzieci z Poznania:** cyklicznie finansowane przez Urząd Miasta Poznania spotkania dla rodziców małych dzieci z tego miasta; przy kawie i ciastku opiekunowie zdobywają wiedzę dotyczącą rozwoju, wychowania i edukacji małych dzieci.

### Przykładowe tematy warsztatów:

*Przez dziurkę od klucza. Jak urządzić pokój dla dzieci; Mamo, tato – ruszam w świat!; Jak uczyć się małe dzieci; Od złości do radości, czyli jak wspierać rozwój emocji u małych dzieci i nie zwariować; Wolno czy nie wolno, tak czy nie; O tym, jak stawiać dziecku granice; Taki mały człowiek, a tak dużo potrafi; Jak wspierać samodzielność u dzieci.*

Na podstawie: Instytut Małego Dziecka im. Astrid Lindgren w Poznaniu. Strona internetowa: <http://www.imd.org.pl/>


Opracowanie kryteriów oceny jakości opieki i edukacji dla najmłodszych pozwoli rodzicom/opiekunom na dokonanie wartościowego wyboru ze

względu na dobro dziecka, a nie kierowanie się pozorną atrakcyjnością, oryginalnością oferty czy też modą.



## Z BADAŃ...

### Jakość życia małych dzieci



Kraje plasujące się w pierwszej dziesiątce pod względem jakości życia dzieci czy dobrostanu (*well-being*) (np. Holandia, Szwecja, Dania, Niemcy, Irlandia) charakteryzują się stosunkowo długim okresem dobrze płatnych urlopów macierzyńskich/ojcowskich – od 4 do 15 miesięcy (w większości powyżej 9 miesięcy). Mają również powszechny dostęp do wczesnej opieki i edukacji i wysokie wskaźniki uczęszczania dzieci do placówek edukacyjnych przed rozpoczęciem nauki w szkole. W większości z nich stosowane są zintegrowane systemy wczesnej opieki i edukacji.

Poziom dobrostanu dzieci nie ma bezpośredniego związku z zamożnością kraju. Wśród pierwszych dziesięciu krajów Europy znajdują się te o najwyższym PKB *per capita* (dochódzie na obywatela), ale również te, w których zamożność jest mniejsza. Wśród krajów o niskim poziomie jakości życia dzieci znajdują się takie, w których PKB *per capita* jest równie wysoki, jak w tych pierwszych (np. Wielka Brytania, Belgia czy Włochy). Podobne zależności w opisywanych krajach występują w odniesieniu do liczby rodzin ubogich w stosunku do wszystkich rodzin, w których wychowuje się dzieci do 6 roku życia.

Polska plasuje się na dalekich miejscach pod względem większości wskaźników ze względu na:

- podzielony system wczesnej opieki i edukacji – dzieci do lat 3 podlegają Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej, podczas gdy dzieci od 3 roku życia Ministerstwu Edukacji, a finansowanie żłobków i przedszkoli pochodzi z różnych źródeł – częściowo z samorządów, częściowo od rodziców
- zajmowanie 19. miejsca (na 28 krajów Europy) pod względem poziomu jakości życia dzieci do lat 18
- wysoki, na tle innych krajów Europy, poziom ubóstwa i nierówności społecznych (jeden z najniższych wskaźników PKB *per capita*)
- najwyższy w Europie procent dzieci w wieku 0–6 lat żyjących w biedzie – 25% ogólnej populacji i prawie 50% w rodzinach, gdzie opiekę sprawuje samotny rodzic
- najniższy, obok Czech, wskaźnik dzieci do 3 roku życia objętych jakąś formą edukacji i opieki zinstytucjonalizowanej.

Na podstawie: *Working for Inclusion: how early childhood education and care (ECEC) and its workforce can help Europe's youngest citizens*. (2010). Children in Scotland.

### Wybór opiekunki dla dziecka

To zwykle duże wyzwanie dla rodziców, powierzają tej osobie swój najcenniejszy skarb – własne dziecko. Podstawowym zatem kryterium doboru jest zaufanie, jakim darzą rodzice tę osobę. Ważne jest zadanie sobie pytania: „Czy potrafię z ufnością, poczuciem bezpieczeństwa,

bez ponoszenia znacznych kosztów psychicznych (drobne obawy są nieuniknione) powierzyć swoje dziecko pod opiekę tej osobie, czy mam poczucie, że moje dziecko jest w dobrych rękach?” Jeśli rodzice potrafią twierdząco odpowiedzieć na to pytanie, dziecko prawdopodobnie również będzie się czuło bezpiecznie ze swoją opiekunką. W nowych dla siebie sytu-



acjach społecznych najmłodszy obserwują uważnie reakcje swoich rodziców. Jeśli ci są napięci, podenerwowani, pełni obaw, niepewni, dziecko zwykle zareaguje w podobny sposób. Zachowanie rodzica jest więc ważną wskazówką dla dziecka, jak należy się zachować.

Jeśli niania ma sprawować przez jakiś czas opiekę nad dzieckiem w zastępstwie mamy bądź taty, to ważne, aby gwarantowała stałość środowiska wychowawczego, aby reguły i zasady, które obowiązują dziecko i zostały wprowadzo-

ne przez jego rodziców, również były przestrzegane wtedy, kiedy przebywa ono z opiekunką.

Dodatkowo, poza rodzicami, opiekun dziecka jest dla niego ważnym źródłem różnorodności doświadczeń: bawi się z nim w inne zabawy, używa innych, charakterystycznych wyrażań, podczas spaceru zwraca uwagę na inne szczegóły w otoczeniu. Ważne jest, gdy dziecko idzie do żłobka czy przedszkola, by pamiętać o okresie adaptacji istotnym dla dziecka i jego nowej opiekunki, ale także dla rodziców.

**Tabela 9**  
**Relacje małego dziecka z dorosłymi oraz rówieśnikami**

Rodzaj relacji	Z dorosłymi	Z rówieśnikami
<b>Charakter relacji</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>relacje pionowe, asymetryczne: znaczne różnice w poziomie kompetencji partnerów relacji, nierówność wiedzy i władzy oraz kontroli nad sytuacją</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>relacje poziome, symetryczne: brak znacznych różnic w poziomie posiadanych kompetencji, równowaga zdolności poznawczych i posiadanej kontroli nad sytuacją</li> </ul>
<b>Rozkład odpowiedzialności</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>odpowiedzialność za jakość kontaktu i za wzajemne rozumienie spoczywa na dorosłym</li> <li>dorosły potrafi w większym stopniu dostosować się do dziecka niż ono do dorosłego</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>równy rozkład odpowiedzialności na obu partnerów relacji</li> <li>spotkanie w połowie drogi</li> </ul>
<b>Wzajemne dopasowanie</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>często charakter komplementarny: dziecko pyta – dorosły odpowiada, dziecko prosi o pomoc – dorosły udziela pomocy</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>dominuje wzajemność relacji, wymiana, naprzemienność działania</li> </ul>
<b>Realizowane funkcje</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>zapewnienie bezpieczeństwa</li> <li>umożliwienie zdobywania wiedzy i umiejętności</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>rozwijanie umiejętności, które można rozwinąć tylko w towarzystwie równych sobie, tj. rywalizacja, współpraca, rozwiązywanie konfliktów</li> </ul>
<b>Rodzaj oddziaływań</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>poprzez demonstrowanie wzoru oraz wyjaśnianie, instruowanie</li> <li>duży udział komunikacji werbalnej</li> <li>dominacja celowego oddziaływania, doboru metod, trudności zadań</li> <li>dokonywanie oceny i nagradzanie oczekiwanych zachowań</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>uczenie głównie poprzez demonstrowanie</li> <li>mały udział komunikacji werbalnej</li> <li>spontaniczność zachowań</li> <li>zamiana ról, wymiana informacji</li> <li>wzajemne naśladowanie swoich zachowań</li> </ul>

### 4.3. Rola rówieśników, czyli znaczenie pierwszych kontaktów z innymi dziećmi

Choć dla procesu socjalizacji we wczesnym dzieciństwie podstawowe znaczenie mają relacje z dorosłymi, to jednak kontakty z rówieśnikami oraz dziećmi starszymi i młodszymi stanowią cenne rozszerzenie i tworzą liczne okazje do rozwinięcia kompetencji, które trudno jest rozwinąć, przebywając jedynie w otoczeniu ludzi dorosłych.

Zatem warto dbać o tworzenie okazji do spotkań z innymi dziećmi, szczególnie wtedy, gdy w najbliższym otoczeniu nie ma rówieśników, gdy dziecko jest jedynakiem, którym podczas nieobecności rodziców opiekuje się niania i nie ma częstych kontaktów ze swoim kuzynostwem, a w sąsiedztwie również mieszkają same osoby dorosłe.

Szczególne zainteresowanie innymi dziećmi pojawiającymi się w otoczeniu i dążenie do kontaktu z nimi widoczne jest już w niemowlęctwie, a objawia się żywiołową zwykle reakcją na inne dziecko. Podobnie niemowlę reaguje na swoje odbicie w lustrze, o którym nie wie jeszcze, iż jest jego odbiciem.

Samodzielnie chodzące i potrafiące już mówić dzieci w wieku poniemowlęcym mają znacznie więcej okazji do spotkań z rówieśnikami. W drugim roku życia pojawia się zabawa, którą można określić jako równoległą – dzieci bawią się samotnie, różnymi zabawkami, ale już obok siebie. Mimo że nie współdziałają, jednak są sobą bardzo zainteresowane, przyglądają się sobie, obserwują swoje działania. Od 18 miesiąca życia można zaobserwować naśladowanie działań innego dziecka bawiącego się obok czy chęć bawienia się takimi samymi zabawkami, co może być też źródłem częstych konfliktów w związku z rywalizacją o zabawki. Zwykle jednak dopiero w wieku przedszkolnym pojawiają się zabawy wspólne, oparte na koordynowaniu działań różnych dzieci.

Zatem, jeśli dziecko ma dwa lub trzy lata, nie martwmy się, że nie potrafi jeszcze współdziałać z innymi. Jednak, jeśli chcemy by w przyszłości rozwinęło taką umiejętność, to ważne, by już teraz stwarzać mu okazje do przebywania w miejscu dziecięcych zabaw, w parku, piaskownicy, zabierając je z wizytą do znajomych. Jeśli będzie przyzwyczajone do bawienia się w pobliżu innych dzieci, bę-

#### Z BADAŃ...

##### Wpływ telewizji na rozwój dzieci

Amerykańska badaczka Marie Evans Schmidt z Harvard Medical School w Bostonie wraz z kolegami z Uniwersytetu w Glasgow przeanalizowała dane na temat 872 dzieci w ramach projektu, którego celem była ocena wpływu oglądania telewizji w wieku od 0 do 2 lat na umiejętności językowe i wzrokowo-ruchowe u trzylatków. Przeciętna długość oglądania telewizji wyniosła 1,2 godziny. Po uwzględnieniu wieku matki, statusu społecznego,

wykształcenia, stanu cywilnego oraz wieku dziecka, płci, wagi urodzeniowej, czasu trwania karmienia piersią i pochodzenia etnicznego badacze stwierdzili, że oglądanie telewizji w dzieciństwie nie wydaje się związane z umiejętnościami językowymi i motorycznymi dziecka w wieku 3 lat. Badacze natomiast podkreślali, że oglądanie telewizji przez niemowlęta zwiększa ryzyko rozwoju otyłości, problemów z uwagą i zaburzeń snu.

Na podstawie: Schmidt, M. E., Rich, M., Rifas-Shiman, S. L., Oken, E. i Taveras, E. M. (2009). Television viewing in infancy and child cognition at 3 years of age in a US cohort. *Pediatrics*, 123(3), 370–375.

dzie mogło przypatrywać się im i przysłuchiwać, to prawdopodobnie szybciej będzie gotowe do podjęcia wspólnej zabawy.

#### 4.4. Rola mass mediów, czyli szanse i zagrożenia dla dzieci i rodziców

W dzisiejszych czasach już od najmłodszych lat obok rodziny silny wpływ na zachowanie dzieci wywiera telewizja czy Internet. Bardzo często rodzice, z uwagi na liczne domowe obowiązki, włączają dzieciom ulubione bajki lub gry, tak by w spokoju móc dokończyć rozliczne zadania. Czasami nie zdają sobie sprawy z ilości czasu spędzanego przez dziecko przed telewizorem lub ekranem komputera. Urządzenia te w wielu domach pełnią rolę łatwo dostępnych i w pełni dyspozycyjnych „elektronicznych niań”.

Coraz więcej coraz młodszych dzieci uczy się życia i wartości przez szklany ekran, a nie od rodziny. To nakłada ogromną odpowiedzialność na środki masowego przekazu i producentów gier. Warto zwrócić uwagę, iż niektóre programy telewizyjne, które są przeznaczone dla małych dzieci, ograniczyły liczbę nadawanych reklam i zmieniły godziny emisji, starając się również podnieść ich jakość, tak by zredukować niepożądane dla dzieci bodźce.

Małe dziecko, oglądając bajkę lub grając w grę komputerową, jest niezwykle pochłonięte tą czynnością. Bardzo często używamy określenia, że dziecko ma oczy „wlepione” w ekran, a ciało pozostaje w bezruchu. Nie zwraca uwagi na otaczające je dźwięki, gdyż jest wyłączone ze świata zewnętrznego i pochłonięte oglądaniem. Dziecko w oglądanie telewizji jest zaangażowane fizycznie i emocjonalnie,

nie tylko poznawczo. Próba nagłego zakończenia tej czynności prowadzi zwykle do wybuchu złości i rozładowania napięcia, które towarzyszy przeżywaniu wirtualnych przygód. Ograniczamy dzieciom takie doznania, ponieważ wiążą się one z dużymi kosztami w ich sferze psychicznej.

Warto wybierać dziecku programy, które mają charakter edukacyjny, a po obejrzeniu dobrze jest z nim utrwalić zdobytą wcześniej wiedzę, powtarzając albo wykonując czynności zaproponowane przez twórców programu. Także wartościowe gry komputerowe dla małych dzieci mogą być czynnikiem sprzyjającym rozwojowi. Wszystkie formy spędzania wolnego czasu przez dzieci mają swoje zalety i ograniczenia, mogą być źródłem licznych zagrożeń, ale stanowią też okazję nabycia kolejnych, nowych kompetencji. Należy tylko pamiętać, by były one proponowane dziecku w ograniczonym czasie i pod kontrolą otoczenia. Warto jest czasami poświęcić swój wolny czas i wspólnie z dzieckiem zobaczyć jego ulubioną bajkę albo pograć w grę. Da to rodzicowi poczucie kontroli, dziecku poczucie zainteresowania jego światem, a obojgu okazję do dobrej, wspólnej zabawy umacniającej wzajemną relację.

W trosce o dobro dziecka warto też pamiętać, że na rynku dostępnych jest wiele urządzeń ograniczających i/lub blokujących dostęp do sieci. Powinno się te rozwiązania przetestować już na początku doświadczeń naszego dziecka z wirtualną rzeczywistością, by nie nabyło ono nawyku nieograniczonego dostępu do Internetu i miało świadomość, że także ten obszar jego funkcjonowania jest objęty rozsądną kontrolą dorosłych.



## WARTO ZAPAMIĘTAĆ...

- Wg Amerykańskiej Akademii Pediatrii dziecko do 2 roku życia nie powinno w ogóle oglądać telewizji, a dzieci powyżej 2 roku życia – nie więcej niż 1–2 godziny dziennie, nie w sposób ciągły i pod nadzorem osób dorosłych.
- Spędzanie dużej ilości czasu przed telewizorem bądź komputerem może wiązać się z różnymi zaburzeniami zachowania, a z uwagi na brak ruchu zwiększa też ryzyko otyłości.

### 4.5. Rola miejsc i instytucji publicznych w życiu małych dzieci

Dzięki obcowaniu z innymi ludźmi dziecko zdobywa kompetencje społeczne, uczy się norm i zachowań społecznych oraz rozwija swoje zainteresowania. Samo dostarczanie stymulacji nie uruchamia procesu uczenia się, następuje to dopiero w aktywnej interakcji z drugim człowiekiem. Jest wiele obszarów, które dają możliwość społecznego rozwoju, budowania relacji na przyszłość, poszerzania zainteresowań. Tu zostaną omówione dwie ważne sfery życia związane ze zdrowiem i kulturą.

#### Zdrowie

Jednym z pierwszych dorosłych, który systematycznie spotyka się z dzieckiem od samego początku jego życia, jest lekarz pediatra lub inny specjalista, gdy są do tego wskazania. Wizyty mają charakter rutynowy, kontrolny, a w razie choroby interwencyjny.

Ważne jest to, żeby wybrać dla dziecka takiego lekarza, który już od samego początku nawiąże

z małym pacjentem pewnego rodzaju więź. Będzie potrafił stworzyć w gabinecie taką przestrzeń i atmosferę, by dziecko czuło się bezpiecznie i było chętne do współpracy. Dołoży starań, by zadbać o komfort psychiczny dziecka, tłumacząc specyfikę badania, wyjaśniając w sposób zrozumiały wszystkie czynności z tym związane, np. gdzie są jakie części ciała, do czego służą narzędzia i urządzenia w gabinecie, oraz dając dziecku możliwość bycia blisko osoby znaczącej, np. siedzenia na kolanach mamy. Po skończonym badaniu ważne jest nagrodzenie dzielności i cierpliwości małego pacjenta za pomocą pochwały czy drobnego upominku.

Poprzez aranżowanie z należytą starannością i uważnością pierwszych wizyt u pediatry czy stomatologa dziecko zdobywa zaufanie do tych specjalistów. Dlatego w miarę możliwości należy zadbać o to, by miało jednego, stałego lekarza pierwszego kontaktu, którego wcześniej poznało i który zna dziecko i jego rodzinę. Bowiern kluczową rolę w relacji dziecko–lekarz pełnią szacunek i zaufanie, jakie mają do specjalisty matka i ojciec dziecka. Współpraca rodziców z pediatrą przybliży

obie strony do wspólnego celu, czyli do dbania o zdrowie i prawidłowy rozwój dziecka.

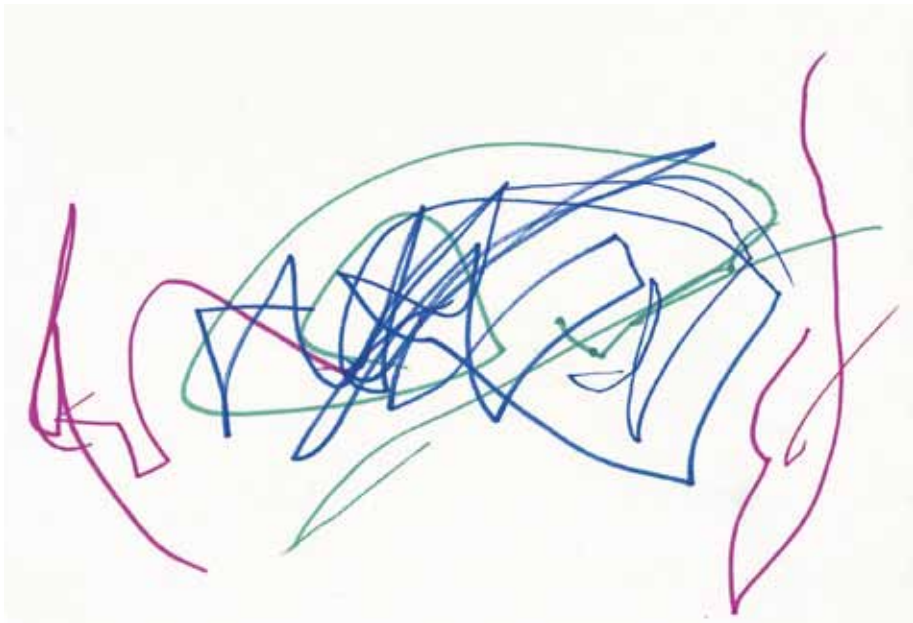
## Kultura

Od wczesnego dzieciństwa, a nawet od okresu prenatalnego, rodzice mogą wprowadzać dziecko w świat kultury i sztuki. Wskazane jest słuchanie z nim muzyki i czytanie książek, mimo że na początku słowa czytane są dla niego niezrozumiałe. Muzyka stymuluje układ słuchowy i układ nerwowy, co ma wpływ na wrażliwość, emocjonalność i kreatywność dziecka. Obcowanie z muzyką rozwija aktywną i twórczą wyobraźnię oraz uczy współdziałania z innymi ludźmi, np. poprzez śpiew, grę na instrumentach i taniec.

Pod koniec okresu poniemowlęcego można z dzieckiem pójść do kina lub teatru, co stanowi dobre preludium do wytworzenia w nim nawyku korzystania z dziedzictwa kultury. Gra aktorska lub

oglądanie filmu uczy różnorodności zachowań i bogactwa przeżyć emocjonalnych związanych z różnymi sytuacjami.

Warto jednak szczególną wagę przyłożyć do pierwszych doświadczeń dziecka w danym obszarze. Jeśli ma to być przedstawienie teatralne, to ważne, aby było adresowane do najmłodszego widza. Jeśli bowiem wybierzemy ofertę dla starszych, może się okazać, że nasze małe dziecko przestraszy się ciemności, zbyt głośnych dźwięków, aktorów w kostiumach i zamiast przyjemnych doznań skojarzy z teatrem uczucia mało przyjemne, zniechęcające je na dłuższy czas do korzystania z tego rodzaju ofert. Warto też przed wizytą w teatrze czy kinie przygotować dziecko, rozmawiając z nim o tym, czego może się spodziewać, co będzie się tam kolejno działo. Ważnym jest pamiętać, że są to nowe doświadczenia, które z perspektywy dziecka wyglądają zupełnie inaczej niż oglądane oczyma dorosłego.



Julianna Nowak, 2,5 roku, DWIE SIOSTRY PŁYWAJĄ W BASENIE

## NAJWAŻNIEJSZE...

1. Rodzice są dla dziecka źródłem wzorów zachowań, uczą je różnych ról społecznych, ale są też pierwszymi przewodnikami, którzy wprowadzają dziecko w kulturę.
2. Dziecko, przechodząc przez kolejne miesiące i lata wczesnego dzieciństwa, coraz bardziej wchodzi w świat wykraczający poza środowisko domowe i okołodomowe, czyli w środowisko lokalne, instytucje wczesnej opieki i edukacji, szersze środowisko społeczne i kulturowe.
3. Ważne jest, aby na tej drodze rodzic/opiekun towarzyszył dziecku, dbał o jakość jego pierwszych doświadczeń, np. ze służbą zdrowia czy instytucjami kultury.
4. Różnorodność doświadczeń jest ważnym czynnikiem rozwoju, ale istotnym jest również, aby dziecięcy świat rozszerzał się stopniowo, w tempie dostosowanym do dziecięcych potrzeb, i aby dziecko było odpowiednio przygotowywane na te nowe dla niego przeżycia.



Nina Dziegielewska, 1,5 roku

## Zakończenie



Drodzy Rodzice, Opiekunowie i Wychowawcy małego dziecka, kończąc ten *Niezbędnik*, chcemy podzielić się jeszcze kilkoma refleksjami.

Po pierwsze, warto sobie przypominać przynajmniej od czasu do czasu, że nikt nie rodzi się idealnym rodzicem. Wychowanie małego dziecka to trudna sztuka, umiejętność, która nie jest nam dana od razu, nie uruchamia się automatycznie wraz z urodzeniem dziecka, jest wypracowywana stopniowo wraz z jego rozwojem, budowaniem relacji między dzieckiem a opiekunem i zdobywaniem doświadczeń wychowawczych. Stanowi wyzwanie, które – jeśli zostanie podjęte – będzie służyło rozwojowi nie tylko dziecka, ale także jego wychowawcy, opiekuna, rodzica.

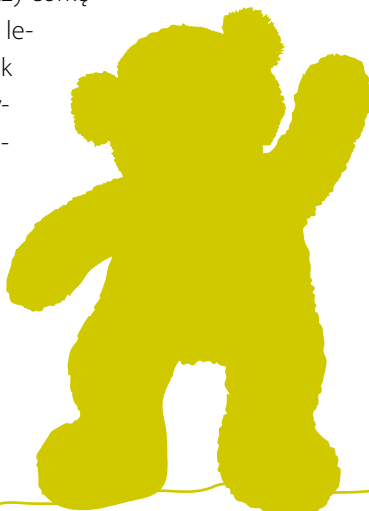
Sami bardzo wiele dzięki dzieciom się uczymy, zmieniamy się. Jeśli zadanie wychowywania dziecka jest dopiero przed nami, możemy starać się jak najlepiej do niego przygotować, a gdy już je podjęliśmy – to ważne jest, by ciągle się nad nim zastanawiać, uważnie obserwować syna czy córkę i wyciągać wnioski na przyszłość, by lepiej zrozumieć małe dziecko, choć, jak powiedział Janusz Korczak (1993): „Byłoby błędem sądzić, że rozumieć znaczy uniknąć trudności. Trudności są wpisane w proces wychowawczy, są czymś dla niego naturalnym”.

Najtrudniejszy jest pierwszy krok, czyli sytuacja wychowywania dziecka pierwotnego, kiedy

dopiero uczymy się roli bycia rodzicem czy opiekunem. Przy kolejnym dziecku mamy już ważny zasób, z którego możemy czerpać, czyli wcześniejsze doświadczenia. Choć warto dodać, że każde dziecko – nawet jeśli ma tych samych rodziców – jest inne. Zatem nasza wiedza i doświadczenie są jedynie pewną pomocą, ale nie zestawem gotowych rozwiązań i recept, jak wychować tego konkretnego małego chłopca czy dziewczynkę. Wychowanie to zawsze przygoda, w pewnym stopniu gra z nieznanym, pełna sytuacji, które nas zaskoczą, nawet jeśli wcześniej o nich słyszeliśmy czy czytaliśmy.

Opiekunom i wychowawcom małych dzieci też potrzebne jest wsparcie. Należy się im ono zawsze, a szczególnie w okresach słabszej kondycji psychofizycznej, np. gdy kobieta przeżywa *baby blues* czy depresję poporodową, kiedy dziecko natrafia w swoim procesie rozwoju na okresy szczególnie trudne, okresy kryzysu rozwojowego czy choroby. Warto zatem dbać o różne źródła wsparcia dla siebie, przede wszystkim to, które mamy we współmałżonku czy partnerze, w swoich rodzicach, krewnych i znajomych, w innych rodzicach małych dzieci, którzy nas dobrze rozumieją, ponieważ mają podobne doświadczenia i często podobne do naszych problemy. Warto również poszerzać swoją wiedzę o opiece i wychowaniu, czytając różne publikacje, także doniesienia z badań.

Trzeba jednak pamiętać, że inni ludzie, udzielając nam rad i wskazówek, mówią o swoim doświadczeniu, które niekoniecznie musi być naszym



udziałem. Sposoby, które sprawdziły się u innego dziecka, by np. zrezygnowało z używania smoczka czy pieluszek, niekoniecznie pomogą dziecku, którym my się opiekujemy. Każde dziecko jest inne i inni są jego rodzice i opiekunowie. Nie ma złoty rad, wytrychów do otwierania każdych drzwi, trzeba mieć różne klucze, trzeba być otwartym, wrażliwym, wsłuchiwać się w to, co komunikuje nam dziecko, trzeba się nauczyć je rozumieć.

Oprócz wiedzy, do której poszerzania jak najbardziej zachęcamy, nie mniej ważne jest zaufanie sobie, wiara we własne kompetencje jako rodzica, opiekuna, zdrowy rozsądek, wreszcie intuicja. Pamiętajmy, że to, o czym czytamy, to pewne uogól-

nienia, utworzone na podstawie wyników badań prowadzonych na dużych zwykle grupach obserwowanych dzieci i ich rodziców. Każde dziecko jest niepowtarzalną indywidualnością – będzie zatem uniwersalny co do zasad i prawidłowości proces wychowania przechodziło w sobie tylko właściwy sposób. Najbardziej potrzebuje mądrego i wrażliwego opiekuna-wychowawcy.

Z życzeniami wielu sukcesów i radości na wychowawczej drodze przekazujemy Państwu poradnik, który – mamy nadzieję – będzie stanowił użyteczną pomoc.

Autorki

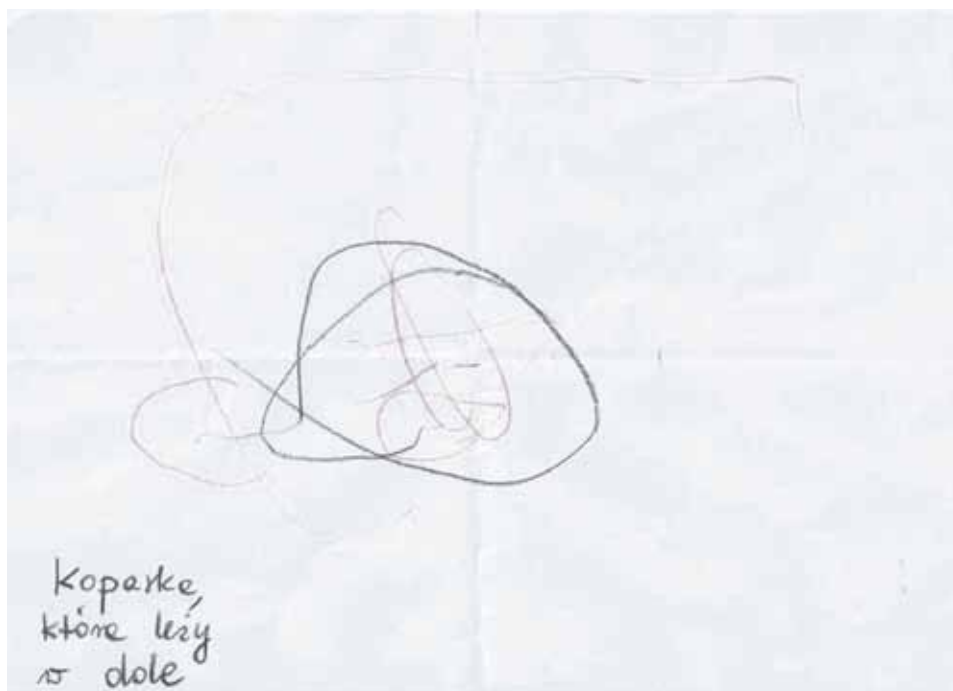


Jadwiga Appelt, 3 lata, MOTYL





Antek Jabłoński, 3 lata, SŁONECZKO W OKULARACH



Antek Jabłoński, 3 lata, KOPARKA ANTKA

## Warto przeczytać...



1. Brzezińska, A. I., Rawecka, J. i Wojciechowska, M. (2009). Otoczenie dziecka: ludzie czy przedmioty: Okres prenatalny i perinatalny. *Remedium*, 11, 6–7.
2. Brzezińska, M., Kaczmarska, D., Szymańska, M. i Wysota, K. (2012). Trzylatek myje zęby. *Wychowanie w Przedszkolu*, 8, 57–59.
3. Debesse, M. (1996). *Etapy wychowania*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
4. Grobelny, B., Czajeczny, D. i Garbowski, P. (2013). Przygotowanie do roli rodzica. *Remedium*, 7–8, 47.
5. Kaczmarska, D., Mularska, M., Szymańska, M. i Wysota, K. (2012). Dlaczego dziecko płacze za mamą? *Wychowanie w Przedszkolu*, 8, 28–31.
6. Molińska, M. (2014). Rodzic małego dziecka a kryzys rozwodowy. *Remedium*, 1, 22–24.
7. Mycielski, J. (2002). *Elementarz dla rodziców*. Poznań: Wydawnictwo „W drodze”.
8. Rawecka, J. (2009). Jak tworzyć przestrzeń sprzyjającą rozwojowi dziecka? *Remedium*, 10, 6–7.
9. Rawecka, J. i Nawrocka, E. (2010). Otoczenie fizyczne dziecka w pierwszym roku życia. *Remedium*, 1, 4–5.
10. Zdzeniecka, J. (2001). *Małe dziecko*. Warszawa: Wydawnictwo BIS.



Jakub Iwaniec, 2 lata, BURZA



## Korzystano z...



1. *Alternatywne formy opieki rozwojowej dla dzieci poniżej 3 roku życia.* (2009). Poznań: Instytut Małego Dziecka im. Astrid Lindgren.
2. Appelt, K. (2003). Psychologiczne i społeczne źródła zagrożeń poczucia ufności w wieku niemowlęcym. W: A. Brzezińska, S. Jabłoński i M. Marchow (red.), *Ukryte piętno. Zagrożenia rozwoju w okresie dzieciństwa* (s. 39–57). Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
3. Appelt, K. (2005). Wiek poniemowlęcy. Jak rozpoznać potencjał dziecka? W: A. I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa* (s. 95–130). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
4. Appelt, K. (2007). Współcześni dziadkowie i ich znaczenie dla rozwoju wnuków. W: A. Brzezińska, K. Ober-Łopatka, R. Stec i K. Ziółkowska (red.), *Szanse rozwoju w okresie późnej dorosłości* (s. 79–95). Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
5. Bradley, B. S. (2000). Dzieciństwo jako raj. W: A. Brzezińska, T. Czub, G. Lutomski i B. Smykowski (red.), *Dziecko w zabawie i świecie języka* (s. 295–327). Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
6. Brazelton, T. B. i Sparrow, J. D. (2013). *Rozwój dziecka.* Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
7. Brzezińska, A. I., Appelt, K. i Ziółkowska, B. (2010). Psychologia rozwoju człowieka. W: J. Strelau i D. Doliński (red.), *Psychologia akademicka. Podręcznik* (t. 2, s. 95–292). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne (II wyd. popr.).
8. Brzezińska, A. I. i Czub, M. (2012). Wczesna opieka i edukacja dzieci w Polsce w kontekście europejskim. *Polityka Społeczna, numer tematyczny 1*, 15–19.
9. Brzezińska, A. I., Czub, M. i Czub, T. (2012). Krótko- i długofalowe korzyści z wczesnej opieki nad dzieckiem i edukacji. *Polityka Społeczna, numer tematyczny 1*, 23–27.
10. Canfield, K. (2007). *Serce ojca. Jak być dobrym ojcem.* Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
11. Czub, M. (2005). Wiek niemowlęcy. Jak rozpoznać potencjał dziecka? W: A. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa* (s. 41–66). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
12. Czub, M. i Appelt, K., (2013). Wczesna edukacja i opieka nad małym dzieckiem jako wyzwanie dla systemu edukacji. *Studia Edukacyjne*, 27, 113–128.
13. Czub, M., Brzezińska, A. I., Czub, T. i Appelt, K. (2012). Wczesna opieka nad dzieckiem i edukacja jako wyzwanie dla polityki społecznej i oświatowej. *Polityka Społeczna, numer tematyczny 1*, 19–23.
14. Czub, T. (2003). Znaczenie wstydu w procesie socjalizacji. W: A. Brzezińska, S. Jabłoński i M. Marchow (red.), *Niewidzialne źródła. Szanse rozwoju w okresie dzieciństwa* (s. 71–83). Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
15. Czub, T. (2005). Wiek niemowlęcy. Jak rozpoznać ryzyko i jak pomagać? W: A. I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa* (s. 67–93). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
16. Korczak, J. (1993). *Dzieła, t. 7: Jak kochać dziecko. Internat.* Warszawa: Oficyna Wydawnicza Latona.
17. Krueger, A. (2001). *Macierzyństwo. Pierwsze 12 miesięcy życia dziecka.* Olszanica: Wydawnictwo BOSZ.
18. Milne, A. A. (2012). *Kubuś Puchatek.* Warszawa: Wydawnictwo Nasza Księgarnia.
19. Reber, A. S. (2000). *Słownik psychologii.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
20. Schaffer, H. R. (2005). *Psychologia dziecka.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
21. Wojciechowska, J. (2005). Wiek poniemowlęcy. Jak rozpoznać ryzyko i jak pomagać? W: A. I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa* (s. 131–163). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.



## Niezbędnik Dobrego Nauczyciela

**Redakcja:** prof. dr hab. Anna Izabela Brzezińska

### Seria I. Rozwój w okresie dzieciństwa i dorastania

**Recenzent:** prof. dr hab. Barbara Bokus, Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego



Rozwój dziecka. Wczesne dzieciństwo	dr Magdalena Czub
Rozwój dziecka. Wiek przedszkolny	dr Joanna Matejczuk
Rozwój dziecka. Wczesny wiek szkolny	mgr Anna Kamza
Rozwój dziecka. Środkowy wiek szkolny	mgr Małgorzata Rękosiewicz mgr Paweł Jankowski
Rozwój nastolatka. Wczesna faza dorastania	dr Konrad Piotrowski dr Beata Ziółkowska dr Julita Wojciechowska
Rozwój nastolatka. Późna faza dorastania	dr Konrad Piotrowski dr Julita Wojciechowska dr Beata Ziółkowska

### Seria II. Opieka i wychowanie w okresie dzieciństwa i dorastania

**Recenzent:** prof. dr hab. Maria Ledzińska, Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego



Opieka i wychowanie. Wczesne dzieciństwo	dr Karolina Appelt mgr Monika Mielcarek
Opieka i wychowanie. Wiek przedszkolny	dr Joanna Matejczuk
Opieka i wychowanie. Wczesny wiek szkolny	dr Sławomir Jabłoński mgr Aleksandra Ratajczyk
Opieka i wychowanie. Środkowy wiek szkolny	prof. dr hab. Ewa Filipiak dr Ewa Lemańska-Lewandowska
Opieka i wychowanie. Wczesna faza dorastania	prof. dr hab. Ewa Filipiak dr Ewa Lemańska-Lewandowska
Opieka i wychowanie. Późna faza dorastania	prof. dr hab. Ewa Filipiak dr Małgorzata Wiśniewska

---

### **Seria III. Edukacja w okresie dzieciństwa i dorastania**

**Recenzent:** prof. dr hab. Zbigniew Kwieciński, Wydział Nauk Pedagogicznych  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu



Wczesna edukacja dziecka	mgr Aleksandra Kram mgr Monika Mielcarek
Edukacja przedszkolna	mgr Marta Molińska mgr Aleksandra Ratajczyk
Edukacja wczesnoszkolna	dr Barbara Murawska
Edukacja szkolna. Środkowy wiek szkolny	prof. dr hab. Ewa Filipiak mgr Joanna Szymczak
Edukacja szkolna i pozaszkolna. Wczesna faza dorastania	prof. dr hab. Ewa Filipiak mgr Adam Mroczkowski
Edukacja szkolna i pozaszkolna. Późna faza dorastania	prof. dr hab. Ewa Filipiak mgr Goretta Siadak

### **Seria IV. Monitorowanie rozwoju w okresie dzieciństwa i dorastania**

**Recenzent:** prof. dr hab. Stanisław Kowalik, Akademia Wychowania Fizycznego  
im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu



Rozpoznanie zasobów dziecka i środowiska rozwoju. Wczesne dzieciństwo	mgr Monika Mielcarek mgr Aleksandra Ratajczyk
Rozpoznanie zasobów dziecka i środowiska rozwoju. Wiek przedszkolny	mgr Aleksandra Ratajczyk mgr Monika Mielcarek
Rozpoznanie zasobów dziecka i środowiska rozwoju. Wczesny wiek szkolny	mgr Małgorzata Rękosiewicz mgr Aleksandra Kram
Rozpoznanie zasobów dziecka i środowiska rozwoju. Środkowy wiek szkolny	mgr Małgorzata Rękosiewicz mgr Marta Molińska
Rozpoznanie zasobów nastolatka i środowiska rozwoju. Wczesna faza dorastania	mgr Aleksandra Kram mgr Marta Molińska
Rozpoznanie zasobów nastolatka i środowiska rozwoju. Późna faza dorastania	mgr Marta Molińska mgr Aleksandra Kram

notatki

---

# Niezbędnik Dobrego Nauczyciela – seria II.

## Opieka i wychowanie w okresie dzieciństwa i dorastania

Tom	4	5	6
Faza rozwoju	Środkowy wiek szkolny	Wczesna faza dorastania	Późna faza dorastania
Wiek w latach	8/9–11/12	11/12–14/15	14/15–19/20
Miejsce	Dom/szkoła podstawowa kl. IV–VI/środowisko pozaszkolne	Gimnazjum/środowisko pozadomowe i pozaszkolne/dom	Środowisko pozaszkolne/szkoła ponadgimnazjalna/dom
Obszary zadań / wyzwań rozwojowych	<ul style="list-style-type: none"> <li>doskonalenie się myślenia, początki myślenia formalnego</li> <li>rozwijanie się pojęć naturalnych i naukowych (efekt nauki szkolnej)</li> <li>rozwijanie się kontroli nad emocjami</li> <li>opanowywanie społecznej roli związanej z płcią</li> <li>osiąganie nowych i bardziej dojrzałych związków z rówieśnikami obojga płci</li> <li>uczestniczenie w różnych rolach w grupach rówieśniczych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>dojrzewanie fizyczne, skok pokwitaniowy</li> <li>akceptowanie swej zmienionej fizyczności</li> <li>osiąganie emocjonalnej niezależności od rodziców i innych dorosłych</li> <li>wzrost kontroli nad emocjami</li> <li>rozwijanie się sprawności intelektualnych i pojęć</li> <li>powiększanie się pól eksploracji i wzrost częstości zachowań ryzykownych</li> <li>przyswajanie zbioru wartości oraz systemu etycznego jako przewodnika dla zachowania</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>indywidualizowanie się relacji z rówieśnikami</li> <li>powstawanie głębokich, względnie trwałych przyjaźni</li> <li>autonomia w stosunku do rodziców i innych dorosłych (także nauczycieli)</li> <li>początki moralności postkonwencjonalnej</li> <li>tożsamość dotycząca roli seksualnej</li> <li>krystalizowanie się tożsamości osobistej</li> <li>wybór i przygotowywanie się do zawodu/zajęcia</li> <li>podstawy tożsamości zawodowej</li> </ul>
Obszary opieki i wychowania	<ul style="list-style-type: none"> <li>odnalezienie swojego miejsca w grupie rówieśniczej i poczucie bycia w niej akceptowanym pozwala dziecku budować pozytywny wizerunek siebie w oczach swoich i innych</li> <li>nieodzowne jest wsparcie rodziców i wychowawców, którzy uznają wzrastającą autonomię myślenia i działania dziecka widoczną w poszerzaniu pola kontaktów z rówieśnikami w sytuacjach pozaszkolnych</li> <li>w sytuacjach trudnych nadal konieczne jest zapewnianie dziecku poczucia bezpieczeństwa przez dorosłych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>definitywny koniec okresu dzieciństwa to przedpole dla rodzącej się dojrzałości i odpowiedzialności za swe postępowanie</li> <li>nastolatek podejmuje próby sprawdzenia się w nowych rolach, często ryzykowne</li> <li>potrzebuje wsparcia dorosłych gotowych stawić czoła jego wybuchom gniewu, obrażaniu się, bezkrytycznemu zauroczeniu i brakowi dystansu do własnych decyzji</li> <li>wzmacnia się autonomia w stosunku do rodziców i nauczycieli oraz ugruntowuje tożsamość grupowa</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>w późnej fazie dorastania, u progu dorosłości następuje przejście od tożsamości grupowej do indywidualnej</li> <li>młodzież przygotowuje się do podjęcia i pełnienia nowych ról społecznych, zaczyna tworzyć projekt własnego życia</li> <li>ważną rolę pełnią relacje z nowymi – pozadomowymi i pozaszkolnymi – dorosłymi oraz rówieśnikami</li> <li>tworzą oni odmienną od dotychczasowej przestrzeń dla całkowicie samodzielnego zaspokajania potrzeb rozwojowych tego etapu życia</li> </ul>
Priorytet	wychowanie	wychowanie/ samowychowanie	samowychowanie

## **Instytut Badań Edukacyjnych**

Głównym zadaniem Instytutu jest prowadzenie badań, analiz i prac przydatnych w rozwoju polityki i praktyki edukacyjnej.

Instytut zatrudnia ponad 150 badaczy zajmujących się edukacją – pedagogów, socjologów, psychologów, ekonomistów, politologów i przedstawicieli innych dyscyplin naukowych – wybitnych specjalistów w swoich dziedzinach, o różnorodnych doświadczeniach zawodowych, które obejmują, oprócz badań naukowych, także pracę dydaktyczną, doświadczenie w administracji publicznej czy działalność w organizacjach pozarządowych.

Instytut w Polsce uczestniczy w realizacji międzynarodowych projektów badawczych, w tym PIAAC, PISA, TALIS, ESLC, SHARE, TIMSS i PIRLS, oraz projektów systemowych współfinansowanych przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.